

Gazeta Bydgoska

KURJER BYDGOSKI

Adres Redakcji i Administracji:
Bydgoszcz, Jagiellońska 10.Wydawca:
Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu, Oddział Bydgoszcz.Telefony Redakcji: 304 i 1044.
Telefon Administracji: 352.

Nr. 106.

Bydgoszcz, środa, dnia 8 maja 1929 r.

Rok VIII.

P. Devey nawołuje do zmniejszenia budżetu i reformy podatków.

Warszawa, 7. 5. (Tel. wł.) Charles Devey zdecydował się ogłosić wcześniej jedną część swego sprawozdania za I kwartał 1929 r.

P. Devey stwierdza, że rząd dzięki swej władzy podatkowej jest jedynym w Polsce posiadaczem środków kredytowych. Głównym jego zadaniem było zwiększenie dochodów podatkowych, aby zaspokoić najpilniejsze potrzeby odbudowy gospodarczej.

System gospodarczy nie jest zadowolający, gdyż niektóre grupy ludności ponoszą nadmierne ciężary, ale mimo to dla rządu sytuacja jest korzystna, gdyż budżety wykazywały nadwyżkę.

Rozwój gospodarki publicznej wyprzedził wzrost przemysłu, handlu i rolnictwa. Handel i przemysł pozostaje bez dostatecznych rezerw i brak kapitału jest tak wielki, że nawet drobne przyczyny powodują wzrost weksli protestowanych i wyższe stopy procentowej.

Trwałość zapasów dewiz i złota, mimo ujemnego bilansu handlowego, była możliwa tylko dzięki pożyczce zagranicznej.

Przy sporządzeniu następnego budżetu ministerstwa winny go rozpatrywać pod kątem widzenia, co jest niezbędne dla ogólnego dobrobytu kraju.

Ograniczenie programu rządowego musi ożywić ogólną gospodarkę kraju.

Ograniczenie rządowej polityki inwestycyjnej zmniejszyłoby zapotrzebowanie rządu co do dochodów i wpłynęło na polepszenie systemu podatkowego w kraju.

Zmniejszenie podatków podnieca przemysł i inicjatywę prywatną, wskutek czego znika bezrobocie, podczas gdy wielkie podatki powodują depresję gospodarczą.

Konieczna jest reforma podatkowa, która winna zmierzać do usunięcia nierówności i bardziej harmonijnego rozłożenia ciężarów podatkowych.

Podatek obrotowy p. Devey uważa za niesłuszny a dochodowy, jego zdaniem, rozwija się za panowem.

System podatkowy w Polsce uniemożliwia podwyższenie opodatkowania. (w)

Zamach na Waldemarasa.

Zamachowcy oddali 6 strzałów rewolwerowych i rzucili 2 granaty ręczne. Granaty nie eksplodowały. Adjutant Waldemarasa zabity a drugi oficer i wychowanek premiera ciężko ranny. Waldemarasa z żoną wyszli bez szwanku. Sprawcy zbiegli.

Ko wno, 6. 5. (PAT.). Litewska Ag. Telegr. podaje:

Dzisiaj o godzinie 8,30 wieczorem, w chwili, gdy premier Waldemarasa w towarzystwie swej małżonki i siostrzeńca oraz adjutanta osobistego i adjutanta ministra wojny kap. Werbickasa udawał się na koncert do litewskiego teatru państwowego, nieznany sprawca oddał z tyłu do wymienionych osób kilka strzałów.

Osobisty adjutant premiera Waldemarasa, oberlejtant Gudinas, trafiony jednym ze strzałów w głowę, został zabity na miejscu.

Kapitanowi Werbickasowi kula przeszła przez prawe płuco, siostrzeniec Waldemarasa jest również ciężko ranny w okolicę brzucha.

Premier Waldemarasa i pani Waldemarasa wyszli bez szwanku.

Ko wno, 7. 5. (tel. wł.) Z Kowna donoszą, zamach na Waldemarasa nastąpił przed teatrem, położonym w Miejskim Parku. Z powodu pięknej pogody w parku było dużo ludzi. Gdy Waldemarasa wysiadał z samochodu, podbiegło doń czterech ludzi, z których trzech strzelało z rewolwerów, a czwarty rzucił dwa granaty ręczne, które jednak nie eksplodowały. Strzałów rewolwerowych było sześć. Adjutant Waldemarasa zabity, a drugi oficer ranny.

Stan 15-letniego wychowanka jest beznadziejny. Sprawcy zamachu zostali uciec. Policja urządziła natychmiast obławę w parku, przyczem zatrzymano i poddano badaniom 60 osób, jednakowoż jak słychać, nie natrafiono na ślad sprawcy.

W całym mieście dokonano licznych aresztowań, jednak urzędowy komunikat, który został wydany w nocy, nie wspomina o tem jakoby natrafiono na jakikolwiek ślad.

Księża w obronie akademików.

Potępienie „Nowego Kurjera“, organu Ch. D. w Poznaniu).

We wczorajszym numerze „Gazety“ ukazał się pod powyższym tytułem artykuł, który wskutek przedstawienia w korekcie został zniekształcony.

Ustęp 3 tego artykułu winien brzmieć:

„Można mieć wątpliwości, czy metoda obrona przez akademików, była słuszną. W każdym razie należy stwierdzić, iż młodzież wystąpiła w obronie kultury polskiej i katolickiej“, jak wyrażnie zaznaczyła w odezwie, wydanej po swojej demonstracji w teatrze. Czyż nie radość powinna rozpierać piersi prawdziwych katolików i narodowców? Młodzież akademicka — ta przyszłość narodu, występuje w imię ideałów katolickich i narodowych. występuje śmiało i stanowczo, walczy prosto w imię tych ideałów. Świadczy to, iż młodzież jest przejęta do głębi ideałami narodowymi i katolickimi.“

Narady reparatorne.

Paryż, 7. 5. (tel. wł.) W tutejszych kołach politycznych uważają, że rokowania reparatorne potrwać jeszcze 3 do 4 tygodni.

Niemcy grają na zwłokę, oczekując wyników wyborów w Anglii.

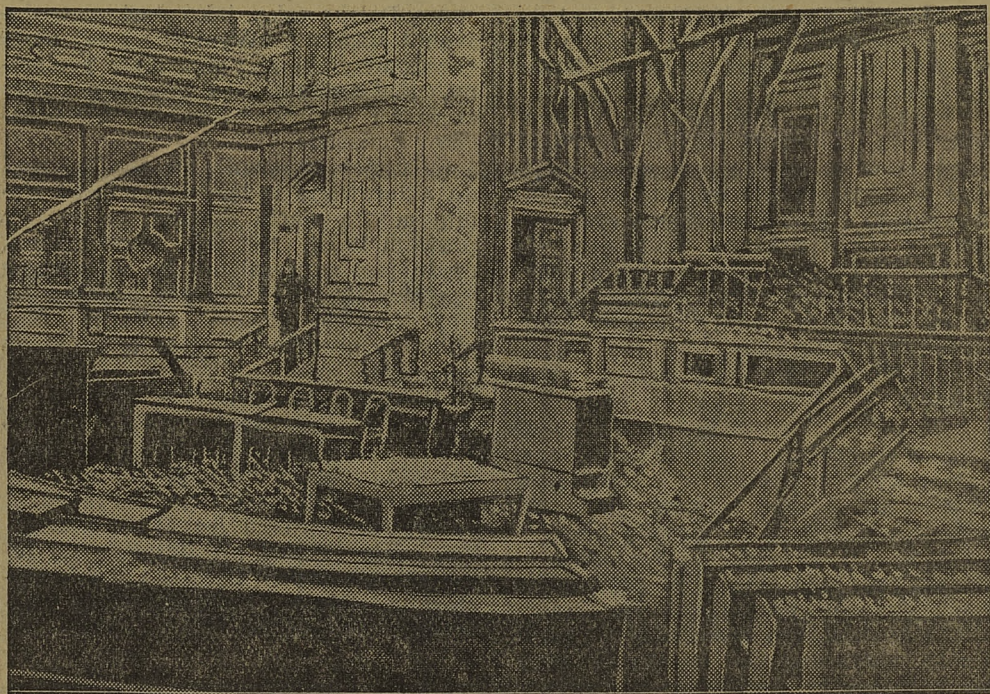
W sprawie Banku Centralnego.

Warszawa, 7. 5. (tel. wł.) Charles Devey wyjechał do Paryża, aby wziąć udział w naradach w sprawie utworzenia Centralnego Banku Ziemskiego.

W tej samej sprawie wyjechał do Paryża dyr. Banku Rolnego p. Stanisławski.

Bilans Banku Polskiego za 3 dekadę kwietnia b. r.

Warszawa, 6. 5. PAT. Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę kwietnia br. wykazuje zapas złota 623 milj., pieniądza i należności zagraniczne wzrosły o 6,2 milj. (578,4 milj.), portfel weksłowy o 9,5 milj. (697,5 milj.), natychmiast płatne zobowiązania 491, milj. i obieg biletów bankowych 1274, milj. zł. łącznie wzrosły o 319 milj. zł. do sumy 1.765,4 milj. zł. Inne pozycje bez większych zmian.



Wnętrze parlamentu bułgarskiego po pożarze.

Sukces prawicy przy wyborach miejskich w Paryżu.

Paryż, 6. 4. (Radio wł.) Całkowite wyniki wczorajszych wyborów do 38.000 rad miejskich i gminnych we Francji nie są jeszcze dotychczas znane. „Matin“ twierdzi, że poszczególne stronnictwa naogół utrzymały swój stronnictwowy stan posiadania.

Jest w każdym razie rzeczą pewną, że stronnictwa prawicowe utrzymały swą dotychczasową większość w radzie miejskiej Paryża, a nawet ją powiększyły. Prawdopodobnie liczba radnych z ugrupowań prawicowych w radzie miejskiej Paryża wzrosła z 47 na 52. Komuniści, mimo wielkich wysiłków, utracą prawdopodobnie kilka mandatów.

W Lyonie Herriot odniósł duże zwycięstwo. Również w kilku innych większych miastach radykali utrzymali swą większość.

Paryż, 6. 5. (PAT.) Według da-

nach statystycznych ministerstwa spraw wewnętrznych, znane są wyniki wyborcze w 640 okręgach prowincjonalnych na ogólną liczbę 771. W tych radach municypalnych, co do których wyniki wyborcze są ostateczne, albo w których zaznaczyła się wyraźna większość, konserwatyści zdobyli 5 mandatów, republikanie 61, niezależni 1, republikanie lewicowi 65, przyczem zyskali oni 6 mandatów, radykali 20 (zyskali 1), radykali socjalni 111 (stracili 3), republikanie socjalni 16 (zyskali 1), socjaliści 91 (stracili 5), komuniści 13 (zyskali 1). 3 mandaty zostają jeszcze pod znakiem zapytania.

Paryż, 6. 5. (PAT.) Na podstawie dotychczasowych obliczeń agencja Havasa podaje, że w wyborach municypalnych min. finansów Cheror i min. emerytur Antierou zostali wybrani.

Cholera w Indjach.

Lahora, 6. 5. (PAT.) Epidemia cholery zagraża całej prowincji Pendżał.

Rząd wydał specjalne zarządzenie zapobiegawcze.

W sprawie podatku od dodatku mieszkaniowego.

Warszawa, 7. 5. (tel. wł.) Min. Skarbu zawiadomiło urzędy wojewódzkie, aby funkcjonariuszom państwowym i samorządowym nie potrącano z ich uposażeń podatku dochodowego od dodatku mieszkaniowego.

O ile zaś podatek ten został pobrany, to winien być wypłacony w dniu 1 czerwca r. b.

W sprawie podwyższenia taryfy kolejowej.

Warszawa, 7. 5. (tel. wł.) Wczoraj odbyła się w Ministerstwie Komunikacji narada z przedstawicielami rolnictwa w sprawie opracowywanej podwyżki taryfowej. Wprowadzenie nowej taryfy jest rzeczą jeszcze dość odległą.

Korpus dyplomatyczny na P. W. K.

Warszawa, 7. 5. (tel. wł.) Cały korpus dyplomatyczny warszawski udaje się 15 bm. na Powszechną Wystawę Krajową do Poznania. Pan Prezydent Rzeczypospolitej wyda dla Korpusu dyplomatycznego raut w dniu 16 maja b. r. na Zamku.

Wyjazd min. Kühna zagranicę.

Warszawa, 7. 5. (tel. wł.) Min. komunikacji Kühn wyjeżdża nieoficjalnie na 2 do 3 dni do Berlina w związku z przebudową warszawskiego węzła kolejowego.

Ruch w porcie gdyńskim w kwietniu.

Miesiąc kwiecień wykazał według tymczasowych obliczeń dla portu Gdyńskiego nowy rekord, a mianowicie przeładowano w tym miesiącu ogółem 252.859 tonn głównie węgla.

W roku ubiegłym rekordowy miesiąc dał tylko 204.000 tonn, w ciągu zaś całego r. 1928 przeładowano 1.950.000 tonn. W styczniu cyfra przeładunku podniosła się do 214.000 tonn, w lutym z powodu lodów spadł przeładunek do 11.000 t., w marcu sytuacja poprawiła się i osiągnięto w tym czasie 125.000 tonn ogólnego przeładunku.

Zjazd Polaków z zagranicy.

Warszawa, 7. 5. (tel. wł.) Zjazd Polaków z zagranicy odbędzie się w Warszawie w dniu 14 lipca.

Z pobytu Prezydenta Rzplitej na Górnym Śląsku.

Poświęcenie nowego gmachu wojew. śląskiego. Dekoracja pracowników społecznych. Przemówienie Prezydenta. Zwiedzanie i poświęcenie kolonii robotniczych. Przemówienie min. Kwiatkowskiego.

Katowice, 6. 5. (PAT.). Wczoraj odbyło się w Katowicach uroczyste poświęcenie nowego gmachu województwa śląskiego. W uroczystości tej wziął udział Prezydent Rzeczypospolitej, który przyjechał rano specjalnym pociągiem do Sosnowca, gdzie go powitał woj. Grażyński, dowódca O. K. gen. Wróblewski i inni przedstawiciele.

O godz. 8-ej rano zajeżdżał pociąg, wiozący Prezydenta na dworzec katowicki, gdzie ustawili się kompania honorowa 73 pułku piechoty z orkiestrą i sztandarem. Przy dźwiękach hymnu narodowego wysiadł Prezydent z wagonu salonnego w towarzystwie ministrów Składowskiego i Kwiatkowskiego oraz świty. Na dworcu powitał Pana Prezydenta 1-szy burmistrz miasta Katowic dr. Kocur, poczem Prezydent przeszedł przed frontem kompanii honorowej i po przywitaniu się z przedstawicielami władz cywilnych i wojskowych oraz przedstawicielami ciężkiego przemysłu i organizacji społecznych udał się do willi wojewody. Przed dworcem, ozdobionym zielenią i sztandarami o barwach narodowych, zebrały się związki i organizacje ze sztandarami, młodzież szkolna, harcerze i liczna publiczność.

U wojewody Prezydent Rzplitej spożył śniadanie w ścisłym gronie. O godz. 9-tej rano udał się Prezydent wraz z otoczeniem do kościoła św. Piotra i Pawła przejeżdżając ulicami wspaniale udekorowanymi. Po obu stronach ulic, którymi przejeżdżał Prezydent Rzplitej, ustawili się szpalery młodzieży oraz rzesze publiczności. Przed kościołem oczekiwały Prezydenta oddziały wojska, policji, powstańców i przysposobienia wojskowego oraz tłumy publiczności. Nabożeństwo celebrował J. Em. ks. biskup Lisiecki w asyście licznej duchowieństwa. W czasie nabożeństwa chór katedralny wykonał szereg pieśni kościelnych.

Po nabożeństwie wrócił Prezydent z powrotem do willi wojewody, skąd o godz. 11-tej udał się do nowego gmachu województwa i Sejmu Śląskiego.

Przed gmachem ustawili się kompanie honorowe wojska i policji, powstańców, straż ogniowa, harcerze, przysposobienie wojskowe, młodzież szkolna, kolejarze oraz publiczność, która zapelniała obszerny plac przed gmachem. Prezydent zasiadł na podwyższeniu przed gmachem województwa, mając obok siebie po prawej ręce ministrów Składowskiego i Kwiatkowskiego, po lewej zaś wojewodę. Naprzeciw zajął miejsce ks. biskup Lisiecki w otoczeniu duchowieństwa w szatach pontyfikalnych. Chór „Echo” odśpiewał „Gaude mater Polonia”, poczem ks. biskup Lisiecki dokonał poświęcenia gmachu i wygłosił przemówienie. Ks. biskup oświadczył m. in.:

„Wznosi się przed nami budynek wielki, piękny i wspaniały, jako symbol i znak zewnętrzny nierozdzielnej polączności tej części przastarej dzielnicy piastowskiej Polski, z jej macierzą. Gmach ten, dźwigany wola najczystszych ludzi Śląska, ludu śląskiego, który chciał tego i pragnął tego, aby ten budynek był właśnie tak wielki, tak wspaniały i tak piękny na znak, że tak samo wielkiem i większem jeszcze jest jego przywiązanie do Macierzy, na znak, jak gorąco kocha ten lud, tę ziemię swą rodzinną i Macierz swą całą”.

Z kolei przemówił wojewoda Grażyński, wreszcie naczelnik wojewódzkiego wydziału robót publicznych Zawadowski odczytał akt erekcyjny i przemówił imieniem komitetu budowy. Następnie wręczył p. Prezydentowi klucz od gmachu, a wojewodzie chleb i sól, oraz również klucze od gmachu. Prezydent podpisał akt erekcyjny, a po nim złożyli swe podpisy również obecni ministrowie, wojewoda, ks. biskup Lisiecki i inni. Po zamknięciu aktu erekcyjnego w srebrnej puszcze zamurowano go w ścianie gmachu, poczem Prezydent srebrną kielnią pierwszy nalał wapno na pamiątkowym kamieniu.

Następnie Prezydent ze swą i przedstawicielami władz zwiedził nowo poświęcony gmach województwa, a o godz. 12-tej udał się do sali recepcyjnej, gdzie zebrało się 240 osób, które otrzymały odznaczenia za pracę narodową i społeczną.

Przy tej okazji Prezydent wygłosił przemówienie, w którym m. in. oświadczył:

„Żadna siła, jawna czy ukryta, nie była w stanie ani w przeszłości ani w teraźniejszości złamać hartu i siły narodowej ludności śląskiej. Z niezwykłym bohaterstwem, bez pomocy z zewnątrz, cały Śląsk polski zawsze i wytrwale bronił swej duszy i swej godności polskiej, zawsze stał, jako siła zorganizowana i niezłomna, na straży swego narodowego prawa. Były chwile w przeszłości Śląska bardzo ciężkie, bardzo bolesne, a niepewność losów i przyszłości wymagała wówczas od was nie tylko odwagi śmierci za wiarę i jedność Polski, ale i stokrotnie większej odwagi życia, odwagi cywilnej, siły hartu i bezinteresownego poświęcenia się. Jeżeli dzisiejsze uroczystości śląskie odbijają się echem radośnym w całej Polsce, jeżeli razem możemy stanowić jedną wielką rodzinę, która mimo różnych nieraz zapatrzań na poszczególne zadania państwa, żyje jednym celem, którym jest pokojowy rozrost potęgi i dobrobytu całego państwa i wszystkich jego obywateli — to zasługą społeczeństwa śląskiego, zasługą jego zdecydowanej woli, jego poświęcenia i zdolności organizacyjnej jest fakt dziejowy, iż nie na drodze przemocy, lecz na drodze prawa stanowimy dziś jedno własne polskie państwo”.

Z polecenia Prezydenta aktu dekoracji dokonał wojewoda, poczem udekorowani przechodzili do salonu wojewody, gdzie składali Prezydentowi podziękowania.

Grupę odznaczonych artystów katowickiego teatru przyjął Pan Prezydent szczególnie serdecznie, wyrażając współczucie dla pobitego w Opolu zespołu operowego; również i minister Kwiatkowski wyraził swoje ubolewanie z tego powodu.

Z gmachu województwa Prezydent Rzplitej odjechał do willi wojewody, gdzie przyjął wizytę ks. biskupa Lisieckiego, a o godz. 13,15 wyjechał do „Koła towarzyskiego” na śniadanie, wydane na jego cześć przez magistrat m. Katowic.

Katowice, 6. 5. (PAT.) W drugim dniu pobytu na Śląsku Prezydent Rzplitej w godzinach porannych zwiedził w towarzystwie ministrów Składowskiego i Kwiatkowskiego oraz wojewody Grażyńskiego budujące się gmachy na pomieszczenie szkół technicznych przy ul. Krasińskiego. Szkoły te obejmują wydziały kolejowy, budowlany, chemiczny, hutniczy, elektrotechniczny, mechaniczny i ceramiczny.

Następnie p. Prezydent wyjechał wraz z otoczeniem do Świętochłowic, celem wzięcia udziału w poświęceniu kolonii robotniczej. Tłumy ludności miejscowej witały serdecznie przejeżdżającego p. Prezydenta, wznosząc okrzyki na jego cześć. W przejeździe obok kolonii robotniczej im. Prezydenta Mościckiego samochód p. Prezydenta zatrzymał się na chwilę przy

bramie tryumfalnej, gdzie powitali go mieszkańcy kolonii, przyczem jedno z dzieci wręczyło p. Prezydentowi kwiaty.

W Świętochłowicach, gdy p. Prezydent przejeżdżał koło kościoła farnego, uderzono na przywitanie w dzwony, a licznie zebrana wzdłuż ulic ludność wznosiła okrzyki na cześć dostojnego gościa. Na ulicy Wolności ustawiono bramę tryumfalną. Domy były bogato przybrane dywanami, zielenią i chorągwiemi.

Na kolonii, liczącej 103 domki bliźniacze po 2 mieszkania, przy bramie tryumfalnej powitał dostojnego gościa naczelnik gminy, a ks. biskup dr. Lisiecki w otoczeniu duchowieństwa w szatach pontyfikalnych doprowadził Go pod baldachimem na trybunę, gdzie p. Prezydent zajął miejsce. Następnie ks. biskup dokonał aktu poświęcenia kolonii i wygłosił okolicznościowe kazanie. Z kolei przemówił mieszkaniec kolonii Olejnik, który ofiarował p. Prezydentowi album z fotografiami kolonii, poczem wygłosił przemówienie min. Kwiatkowskiego.

Minister podkreślił symboliczne znaczenie wyjazdów głowy państwa. W Polsce tak się składa od szeregu lat, mówił minister, że uroczystości, związane z przyjazdem p. Prezydenta, mają charakter specjalny. Przez całą Polskę, od Morza Bałtyckiego do ziemi śląskiej, od Poznania po Kresy Wschodnie coś się buduje, tworzy i rozrasta w siłę. Każdy wyjazd p. Prezydenta wiąże się z otwarciem, poświęceniem lub założeniem kamienia węgielnego pod nową placówkę społeczną, kulturalną albo gospodarczą. Jest to symbolem naszej dzisiejszej Polski, którą wzięliśmy w spadku po okresie niewoli, zniszczonej i spalonej w rozwoju. Własnymi rękami musimy przebudowywać, zmieniać, zdobyć nową Polskę taką, jaką nosimy w duszach naszych. Wysiłki nasze mają przedewszystkiem charakter społeczny, aby zmienić los własnego społeczeństwa w jego własnym niepodległym państwie.

Minister zapewnił, że wysiłki rządu skierowane będą, aby pokryć ziemie polską siecią domów, bo to jest prawem ludzi, tak jak obowiązkiem rządu jest zapewnienie im warunków egzystencji. W tej pracy społecznej województwo śląskie zajmuje dziś pierwsze naczelne miejsce w państwie polskim.

Po przemówieniu min. Kwiatkowskiego p. Prezydent wpisał się do księgi pamiątkowej gminy Świętochłowic, poczem zwiedził kolonję. Powróciwszy do Katowic, p. Prezydent po wypoczynku odjechał do Chorzowa, gdzie zabawi nieoficjalnie do jutra rana, poczem wyjedzie przez Myszkowice, Ojców i Kraków do Tarnowa.

Prasa holenderska o gwałcie w Opolu.

Amsterdam, 6. 5. (PAT.) Największy dziennik holenderski „New Rotterdamsche Courant” pisze o wydarzeniach w Opolu co następuje:

Incydent opolski rzuca uderzające światło na nienawiść niemieckiego elementu nacjonalistycznego przeciwko Polsce. Oburzenie w Polsce było tem bardziej zrozumiałe, że niemiecką sztukę ocenia się tam według jej istotnej wartości. Wobec tego zrozumiałe są też demonstracje anty - niemieckie. Ze strony niemieckiej nie było żadnego innego usprawiedliwienia, jak tylko to, że zajął się w Opolu spowodowane zostały przez niedojrzałych młodzieńców. lecz tych, pisze dziennik holenderski, łatwo

jest utrzymać w karchach. Niewątpliwie więc ze strony władz było grube zaniedbanie.

Przechodząc następnie do syntezy opisanych incydentów, dziennik pisze, że dobro Europy wymaga, aby incydenty takie nie zatruwały stosunków polsko-niemieckich.

Dziennik powiada dalej, że wszystkie nacjonalistyczne hasła niemieckie nie mogą przeszkodzić temu, że Polska faktycznie jest na drodze do stania się najmłodszym wielkim mocarstwem w Europie, któremu nie będzie można tak poprostu wydrzeć części terytorjum z przeważającą ludnością polską.

Kiedy Ojciec św. rozpocznie swe podróże.

Rzym, 6. 5. (PAT.) Zainteresowanie prasy włoskiej Watykanem ogromnie wzrosło od czasu zawarcia konkordatu.

Czynione są nadal przewidywania co do pierwszego wyjścia papieża poza obręb Watykanu i przytem utrzymuje się pogłoska, że nastąpi to 24 czerwca. Papież napomknął automobilistom medjołańskim, przybyłym ofiarować ofiarować mu samochód, że tak wspaniały pojazd zachęca do wyjazdów; powiedzenie to jest tutaj ogólnie komentowane jako oznaka bliskiego ter-

minu wyjazdu papieża. Ilość samochodów watykańskich bardzo wzrosła ostatnio, tak, że buduje się obecnie wielki garaż nowoczesny w obrębie Watykanu; nowy garaż niebawem zostanie poświęcony w obecności Ojca Świętego.

Wobec możliwości rychłej ratyfikacji traktatu laterańskiego, pomyślano już o siedzibie w Rzymie dla nuncjusza przy Kwirynale i w tym celu nabyta została willa Anziani z pięknym ogrodem, za trzy miliony Lirów.



Druki

**AKCYDENSOWE
KATALOGI
CENNIKI
DZIEŁA
I T. P.**

• w każdej objętości wykonuje tanio i najstaranniej

DRUKARNIA POLSKA
Tow. Akc.
BYDGOSZCZ, JAGIELLOŃSKA 10
TELEF. 362

Tragiczny powrót z wesela.

Budapeszt, 7. 5. (tel. wł.) W pobliżu Hodmezoe Vasarhely pociąg osobowy wpadł na powózkę, w której pięciu członków pewnej rodziny powracało z uroczystości weselnej. Trzy osoby zostały zabite na miejscu a czwarta w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala.

Z katastrofy wyszła bez szwanku jedyna 7-letnia dziewczynka.

Uroczystości na cześć Dziewicy Orleańskiej.

Paryż, 7. 5. (tel. wł.) Z Orleanu donoszą, że pod przewodnictwem legata papieskiego w obecności czterech kardynałów, 7 arcybiskupów i 44 biskupów rozpoczęły się uroczystości kościelne na cześć dziewicy orleańskiej.

Pożar lasu.

Berlin, 7. 5. (tel. wł.) W pobliskiej miejscowości Friedrichshafen wybuchł olbrzymi pożar lasu. Przyczyną pożaru jest prawdopodobnie rzucenie niedopałka papierosa.

Zuchwałe włamanie do banku.

Wiedeń, 7. 5. (tel. wł.) Nocny ubiegły nieznani sprawcy dokonali zuchwałego włamania do kasy Banku Anglo - austriackiego.

Jedna z kas żelaznych została rozbita, przyczem skradziono z niej około 30.000 szylingów.

Pożar w zakładzie dla umysłowo chorych.

Morristown, New Jersey, 7. 5. (tel. wł.) W zakładzie dla umysłowo chorych stanu New Jersey wybuchł pożar, który zniszczył prawie skrzydło budynku. Mimo ogromnego zdenerwowania, chorych w liczbie 1.400 osób zdołano wyprowadzić bez wypadku.

Straty oblicza się powyżej miliona dolarów.

Przed wyborami w Anglii.

Londyn, 6. 5. (PAT.). W piątek parlament angielski zostanie rozwiązany, aby po trzech tygodniach zebrała się Izba w nowym składzie.

Jutro zbiera się Rada Stanu pod przewodnictwem ks. Walji.

Obecnie organizowana jest pospiesznie aparatura wyborcza. Biura wyborcze pracują już intensywnie nad układaniem list wyborców, których ogólna liczba wynosi około 27 milionów osób.

Dotychczas ukończono listy 303 z półmilionem okręgów wyborczych parlamentarnych. Liczba głosujących przypadająca na te 303 okręgi, wynosi 15 milionów osób. W 278 okręgach przeważają wyborczynie, które, jak dotychczas, mają większość, wynosząca około 90 tysięcy głosów.

Dotychczas wysunięto 1700 kandydatur.

Nowy projekt kolei podziemnej w Pradze.

W najbliższych dniach przedłożony ma być praskiej Radzie miejskiej nowy projekt budowy kolei podziemnej w Pradze. Autorami projektu tego są czterej prywatni przedsiębiorcy budowlani i jeden inżynier politechniki praskiej. Projekt przewiduje wybudowanie jednej okrężnej linii, która przebiegałaby pod całym miastem, przecinając wszystkie najważniejsze punkty stolicy. Kolej podziemna mogłaby przewozić 300.000 mieszkańców. Finansowanie budowy kolei podziemnej w Pradze chcą wziąć na siebie niektóre większe banki praskie.

17-letnia dziewczyna doświadczonym wodzem

Wielkie zwycięstwa, jakie pięćset lat temu odnosiła armia francuska pod wodzą siedemnastoletniej Joanny d' Arc, zdumiewały i zdumiewają dotychczas uczniów i wojskowych. Przypisywano to magii entuzjazmu, jaki wprowadziła do szeregów wojskowych postać Dziewicy Orleańskiej. Jednak listy i pamiętniki wodzów francuskich, którzy brali obok Joanny d' Arc udział w kampanii 1429 r., wysuwają na światło dzienne inne, niewidziane od samych zwycięstw dziwne pierwiastki.

Oto jednogłośnie niemal świadczą te dokumenty, że Joanna podczas całej wyprawy zadziwiała doświadczonych wodzów francuskich swą zimną krwią oraz zdolnościami i wiadomościami czysto wojskowymi. De Ternes powiadał, że postępowała tak, jakby miała za sobą 20 lat życia żołnierskiego. Allain Chartier pisze: „Kiedy Joanna miała stoczyć bitwę z wrogami, to sama prowadziła armię, wyszukiwała pozycję, formowała linię i bataliony. Rozkazy wydawała ze znanostwem doświadczonego wodza”. Szczególnie znaną była jej wyjątkowa znajomość powstającej wtedy taktyki walki artyleryjskiej. Pewność siebie, z jaką młoda wieśniaczka decydowała o ważnych posunięciach strategicznych, wywierała jakiś dziwnie sugestywny wpływ na wodzów francuskich.

W momentach decydujących Joanna nie wahała się osobiście uczestniczyć w starciach orężnych. Pod Orléanem, walcząc w pierwszych szeregach, odniosła ranę. W czasie oblężenia Paryża nacierała śmiało na okopy nieprzyjaciół, biegnąc na czele oddziałów francuskich. A przy odświeżeniu Compiegne dostała się do niewoli tylko dlatego, że odstąpiła w ostatnich szeregach, osłaniając odwrót wojsk królewskich.

Młodzież awangardą katolicyzmu.

Delegaci Stowarzyszeń z całej Wielkopolski na obradach w Poznaniu.

(Od własnego sprawozdawcy „Gazety Bydgoskiej”).

Nigdy rokrocznie urządzone przez Związek Młodzieży Polskiej w Poznaniu zjazdy delegatów nie cieszyły się taką frekwencją uczestników, jak tegoroczny XII z rzędu Zjazd w dniach 4 i 5 maja (sobota i niedziela). Świadczy to jak słuszenie zagajając Zjazd w sobotę ks. prał Prądzyński potwierdził, że organizacja coraz intensywniej się rozwija, rozrastając się w potężne drzewo, pod którym gromadzi się młodzież nasza. Stowarzyszenia energicznie maszerują na podbój młodzieży wielkopolskiej. Hurmem zgromadzono po południu o godz. 3 w sali „Boulevard” młodzież odśpiewała hymn związkowy „Hej do apelu”. Stwierdzono, że na 395 stowarzyszeń, obecnych jest 307 delegatów. Z 104 gości zauważyliśmy ks. ks. Bergera, Ludwiczaka, Marciniaka i szefa Związku ks. dyr. Jarosza, pracownicy centrali oczywiście w komplecie. Z osób cywilnych zauważyliśmy w pierwszym rzędzie szambelana Piotrowskiego, patronów, przedstawicieli władz i prasy.

W dalszym ciągu władze związkowe zdawały relację z ubiegorocznej działalności. Ks. prał Prądzyński, jako przewodniczący Rady stwierdza, że wychowanie religijne, idące w parze z usprawnieniem cielesnym, zostało ugruntowane. Podkreśla zasługi, położone na niwie przysposobienia wojskowego i rolnictwa, co dokumentuje o rozwinięciu się w dziesięciolecie trwaniu Związku. Związek Poznański jest najcenniejszym centrali Zjednoczenia. To samo wyraża ks. dyrektor Jarosz, który w obszernym przemówieniu rozszerzył poruszone przez przedmówcę problemy. Nad pogłębieniem całej roboty utworzono w odnośnych zakresach wydziały: wychowawcze, sportowe, handlowe i rolnicze. Wychowanie katolickie jest fundamentalnym ideałem stowarzyszeń. Potem dopiero idzie oświata. Różnymi środkami Związek członków naucza. Ma też przedstawicielstwa lokalne, t. j. okręgi, które są takimi samymi organami decydującymi, jak Związek. Słabości względem okręgów muszą zniknąć, natomiast większe należy mieć doń poważanie. Przewodniczący dziękuje, przedstawiając telegramy.

P. Bujakiewicz jako komendant związkowy daje pogląd na wydział wychowania fizycznego, sukcesy osiągnięte w sprawozdawczym roku 1928. Na podstawie raportów, osobistych doświadczeń i wizyta-

cyj jest przekonany o niebywałym rozmachu, jaki nabrały S. M. P. Podkreśla flotę własną. Tu zaznacza o bydgoskiej Drużynie Włków Morskich S. M. P. Sekretarz p. Mazurkiewicz podaje dane z obrotu pieniężnego całej organizacji.

Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej jednomyślnie udzielono Zarządowi powitowania. Uzupełniono Radę Związkową do 15 osób i odśpiewano „Choć burza huczy”. Przed noclegiem w koszarach delegacji byli w operze na „Tatrach” Nowowiejskiego.

Nazajutrz, w niedzielę, po skończeniu Mszy świętej w kościele Farnym, delegaci udali się w pochodzie z własną orkiestrą i sztandarami do sali obrad w kinie „Apollo”. O godz. 10.30 w obecności licznych reprezentantów kontynuowano debaty zjazdowe. Uczczono okrzykami Ojca św. i Prezydenta Rzeczypospolitej. Przemówienia powitał wygłosił: p. red. Stein, ks. dyr. Biłko, dr. Trzciński z ramienia Kolek Rolniczych, akademicy i rektor Niezabitowski, p. Sołtanówna, Staszak i inni. Odczytano nadeszłe depesze. W połowie referatu p. Gwiazdowskiego o wszechstronnym znaczeniu w życiu organizacyjnym zastępowego, przybywa na salę J. E. Prymas Polski, Ks. Kardynał Hlond. Witany nie milkącymi oklaskami i okrzykami „Niech żyje” ks. Prymas wysłuchuje przemówień ks. przewodniczącego, ks. dyr. Jarosza i referatu ideowego ks. kan. Dymka. Wspomniał ten wykład jest jakoby wyrażeniem ideologii chrześcijańskiej Stowarzyszeń Młodzieży wobec akcji katolickiej. Samo pismo Ojca św. do młodzieży polskiej winno być pobudką, by młodzież w akcji katolickiej się udzielała. Jeszcze więcej: młodzież zwanie musi być awangardą placówek katolickich w Polsce. Młodzież to przednia straż na zakusy złego otoczenia. Przemawia w tej chwili przybyły ks. biskup Radziński, były patron jednego z towarzystw młodzieży. Dłuższe przemówienie wygłosił Ks. Kardynał Hlond. Prorocze słowa najwyższego zwierzchnika katolicyzmu w Polsce, były nacechowane dbałością nad duszami swych owieczek. Ostrzega, że w Polsce zbliża się czas przełomowy, wrogowie Wiary świętej występują coraz zuchwalej, aż się ujawnia i wypowiedzą zdecydowaną walkę. W boju młodzież musi stanowić awangardę. Te ciepłe słowa Ks. Prymasa stanowią zasię kulminacyjny

Z Piszczan.

(Światowe zdrojowisko przeciw reumatyzmowi).

Przeciętne koszty pobytu kuracjusza są nader niskie. Bardzo szeroki wybór co do mieszkań, utrzymania, jak również należytej opieki. Bliższe informacje i prospekty: ustnie: Biuro Piszczany, Poznań, ul. Masztalarska 7. Tel. 1895. pisemnie: Biuro Piszczany dla Polski, Cieszyń.

punkt w uroczystości zjazdowej. Potem wysocy dostojnicy Kościoła odjechali.

W wyniku referatów powzięto rezolucje, wyrażające się aktywnie w stosunku do zajęcia pierwszego miejsca w obronie Prawa Boskiego; ujęto ostatecznie kwestie organizacyjne, okręgowe i abonamentu obowiązkowego. Po dyskusji i zainicjowanej przez delegata bydgoskiego uchwalono wysłać telegramy hołdownicze i ogłoszono jeszcze jedną rezolucję protestującą przeciwko szykanom bestjałskich Prusaków i napści na artystów polskich w Opolu oraz przeciwko wystawieniu sztuki „Wilkołak”. Młodzież katolicka solidaryzuje się w zupełności z młodzieżą akademicką.

Po załatwieniu innych spraw imponujący Zjazd zamknięto odśpiewaniem „Boże coś Polskę”. Na dziedzińcu odbyła się wspólna fotografia.

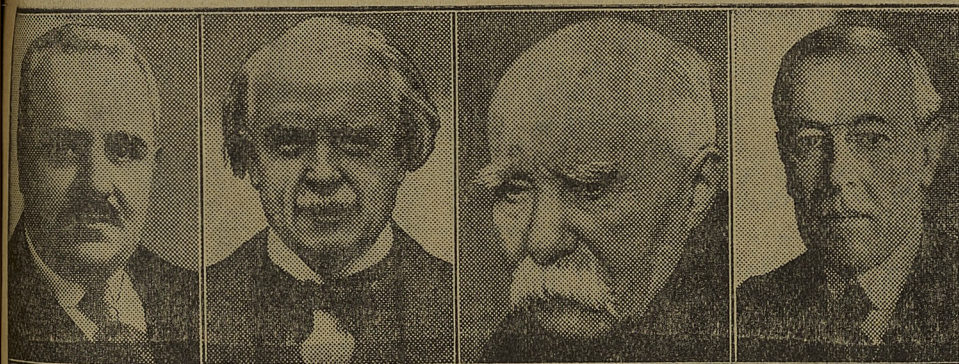
Z Syndykatu Dziennikarzy.

Warszawa, 6. 5. (tel. wł.) Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie warszawskiego syndykatu dziennikarskiego. Prezesem wybrany ponownie p. Giełżyński (76 głosów); kontrkandydat Boy-Zeleński otrzymał 43 głosy. Wiceprezesami wybrani: pp. Grzegorzczak, „Rzeczpospolita” i Boski „Robotnik”. Sanacja poniosła zupełną porażkę.

Cenny zbiór dokumentów

„Dziennik Chicagowski” donosi, iż konsulat generalny R. P. w Chicago wysłał do Muzeum Narodowego w Krakowie zbiór ustaw, rezolucyj i wniosków, jakie zgłoszone zostały do kongresu amerykańskiego w czasie wojny światowej w sprawie polskiej. Do dokumentów tych, zestawionych przez p. Ignacego Werwińskiego, wylższego urzędnika administracji amerykańskiej, dołączono rękopisy listów Wilsona, Roosevelta i innych amerykańskich mężów stanu, dotyczące sprawy polskiej w czasie wojny światowej.

10-lecie rozpoczęcia konferencji pokojowej w Wersalu.

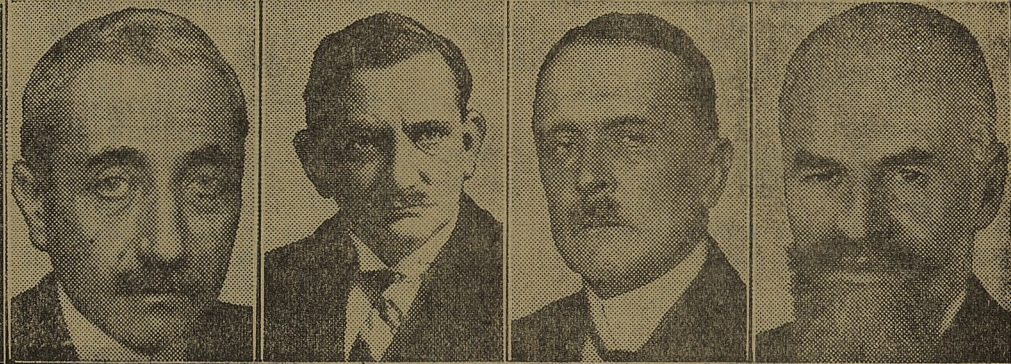


Nitti

Lloyd George

Clemenceau

W. Wilson

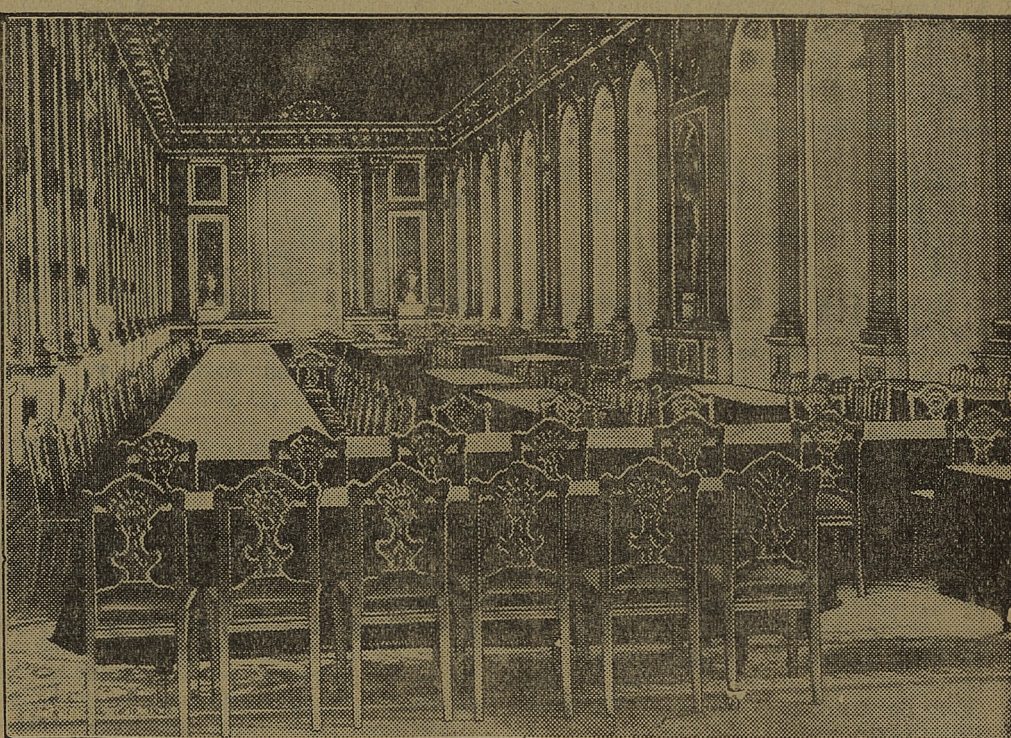
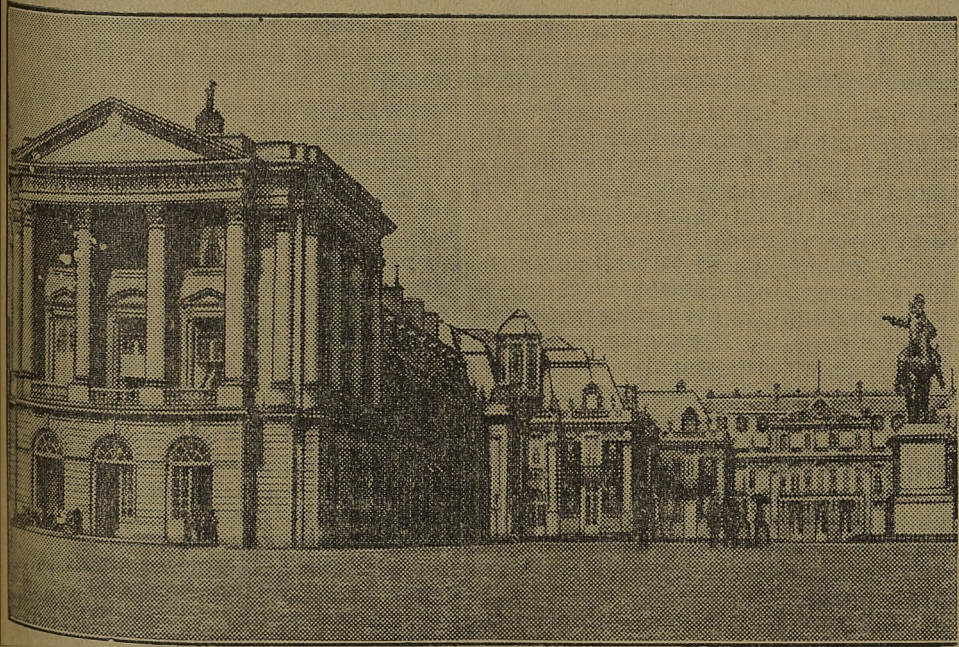


Karol Melchior

Walter Schücking

Brockdorff-Rantzau

Robert Landsberg



W dniu 7 maja mija 10 lat od chwili rozpoczęcia w Wersalu oficjalnej konferencji pokojowej, zakończonej 29 czerwca 1919 r. podpisaniem traktatu wersalskiego przez przedstawicieli wszystkich państw sprzymierzonych i stowarzyszonych oraz Niemiec. Stronami kontraktującymi w tym traktacie były z jednej strony zwyciężone Niemcy, z drugiej strony zwycięskie państwa koalicyjne w liczbie 27, wśród nich również Polska. Wśród nich wyróżniono dwie grupy: główne mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone (Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Anglia, Francja, Włochy i Japonia) oraz wszystkie inne państwa, objęte wspólną nazwą „państw sprzymierzonych i stowarzyszonych”. Kierownikami delegacji na konferencji wersalskiej byli z ramienia głównych mocarstw: ówczesni premierowie: włoski Nitti angielski Lloyd George i fran-

cuski Clemenceau oraz prezydent Stanów Zjednoczonych Wilson (górne lewe zdjęcia). Niemiecką delegację reprezentowali jako kierownicy: bankier dr. Karol Melchior, prof. prawa międzynarodowego Schücking, ówczesny minister spraw zagranicznych hr. Brockdorff-Rantzau i minister sprawiedliwości dr. Landsberg (górne prawe zdjęcia). Konferencja pokojowa odbywała się przez kilka tygodni w słynnym zamku wersalskim, w którym w roku 1871 po cesarstwie niemieckim. Zamek ten jak również słynna wersalska sala lustrzana widzimy powyżej.

Kino Nowości

Mostowa 5 - Telefon 386
Początek o godz. 6.50 i 9.

Uwaga: Pasze - portout i bezpłatne bilety nie ważne.
Biletów ważne na pierwsze miejsce do czasu rozpoczęcia przedstaw.

Premjera!!

Zagadkowe samobójstwo.

Warszawa, 7. 5. (tel. wł.). Żona gen. Litwinowicza, Dowódcy O. K. Grodno, wsku-
tek nieznanymi przyczynami zraniona ciężko
wystąpiła z krótkiej broni w okolicy
wiosna.
Stan denatiki początkowo był bardzo
ciężki, lecz uległ polepszeniu.

Skutki trzęsienia ziemi w Teheranie.

Berlin, 6. 5. PAT. „United Press”
donosi z Teheranu, że trzęsienie ziemi w
okręgu khorosamskim przybrało jak się
okazuje rozmiary strasznej katastrofy. O-
koło 2000 ludzi miało utracić życie. Sze-
reg miejscowości zostało zmiecione zupeł-
nie z powierzchni ziemi. W miejscowości
Kifan padło ofiarą trzęsienia 650 mieszkań-
ców zabitych.

Bośniaccy mahometanie emigrują do Turcji.

Pisma białogrodzkie donoszą, że wśród
mahometañskiej ludności Bośni zaznacza
się w czasach ostatnich dość silny ruch na
rzecz masowej emigracji do Turcji. Do-
tychczas wyemigrowało z Bośni do Turcji
ogółem 300 rodzin, które cały swój dobytek
sprzedzały za śmiesznie niską cenę, by uzy-
skać pieniądze na podróż. Bośniacy sądzą,
że w Turcji otrzymają z łatwością pracę,
nie wiadomo jednak, czy nadzieje ich zosta-
ną spełnione, gdyż Turcji potrzebne są dzi-
siaj przede wszystkim wykwalifikowane
siły techniczne.

Faszyzm a krótkie sukienki.

Generalny sekretarz partii faszystow-
skiej wystosował do kobiecego oddziału
stronnictwa okólnik, w którym prosi ko-
biety i dziewczęta faszystowskie, by nie
nosiły zbyt krótkich sukien.
Okólnik ten brzmi następująco:
„Wiele młodych dziewcząt nosi zbyt
krótkie sukienki. W ten sposób wywołują
niezgorszenie w kołach, które są dla nich
bardzo przychylnie. Dziewczęta faszystow-
skie już przez sam swój ubiór muszą wy-
zyskać, że dzięki faszyzmowi otrzymały su-
rowe wychowanie moralne. Życzymy so-
bie, aby one w przyszłości nosiły tylko ta-
kie sukienki, które będą sięgały poniżej ko-
łania, przynajmniej na szerokość dwóch
palców”.

Wrażenia teatralne.

Odrodzenie.

Sztuka w 3 aktach Franciszka
Schoenthana.

Reżyserowała Helena Arkawinówna.

Młoda, pełna pogody i sentymentu
piękną na cześć miłości i sztuki, jaką jest
„Odrodzenie” znanego wiedeńskiego
autora scenicznego, Franciszka Schoen-
thana, często zjawia się na scenach
wszystkich krajów kulturalnych. Nie-
zwykle również wchodzi na deski scen
polskich. Daje bowiem wiele, i to nie-
przeciętnych, wrażen estetycznych tea-
tralnej publiczności, daje szerokie pole
do popisu wykonawcom-aktorom.

Jakżeż bo ma nie pociągać ku sobie
sere publiczności i tęsknot artystycz-
nych aktorek postać taka, jak Margra-
biny Sansavelli, która, osiadłszy w za-
mku po stracie męża w zapadłym kącie
pół Sabinich, zdala od gwaru wiel-
kiego świata, budzi się nagle do życia
i miłości pod wpływem pięknego Sil-
vio, artysty, malarza z Bożej łaski?
Jakżeż bo ma nie pociągać postać mło-
docianego Vittorina, w którym po pier-
wszym pocałunku budzić się zaczyna
mężczyzna, a pod tchnieniem otaczają-
cych go nastrojów rodzić uwielbienie
dla Pani wszechwładnej i najwyższego
uwielbienia godnej — Sztuki? Jakżeż
ma nie porywać szlachetny Silvio, lub
cudowny w mniszej prostocie i w świę-
tej miłości dla wszystkich, czemu Bóg
nakazał żyć na swoim świecie, Bene-
dyktyn, pater Bentivoglio?

Nie będziemy się już rozwodzić nad
dalszymi rolami, większymi czy mniej-
szymi: komicznego Severina, klucznicę
Isotty, wesołej Coletty, modelki Mirry,
z których każda ma niemało walorów
sceniczych i przeto zawsze znajduje

Oczekiwane polskie arcydzieło filmowe, cieszące się kolosalnym powodzeniem na wszystkich ekranach p. t.

„Policmajster Tagiejew”

dramat według powieści GABRIELI ZAPOLSKIEJ
w roli głów. Bogusław Samborski i Zbyszko Sawan.

UWAGA: Obraz „POLICMAJSTER TAGIEJEW”, który przewyższa inne przedwcześnie prze-
reklam. obrazy, podajemy opinii i orzeczeniu Szan. Publiczności, bez szumnych reklam

Specjalnie ułożona ilustracja muzyczna zwiększonej orkiestry pod batutą B. SOMMERFELDA.
Dla uniknięcia natłoku uprasza się Szanowną Publiczność o przybycie na wcześniejsze seanse.

Tragedja matki z powodu śmierci dziecka.

Poznań, 7. 5. (tel. wł.).

Niezwykle tragiczna scena rozegrała
się wczoraj po południu na ulicy Patro-
na Jackowskiego.

Zamieszkała w ulicy tej w domu pod
liczbą 30 27-letnia mężatka Jadwiga Ma-
tuszevska wybiegła nagle z mieszkania
na ulicę z okrzykami, znamionującymi
najstraszniejszą rozpacz. Nieszczęśliwa
postradała nagle zmysły i popadła w
szal. Wśród jęków i krzyków wyrwa-
ła sobie włosy, odsłaniając miejscami
pokrwawioną czaszkę, aż wreszcie padła
na płot, trzymając go się kurczowo. Z
trudem zdołano ją obezwładnić.

Na miejsce wypadku przybyło pogo-
towie ratunkowe, które udzieliło nie-
szczęśliwej pomocy i przewiozło ją do
miejskiego zakładu psychiatrycznego na
Grobli.

Jak się okazuje, tak straszną rozpacz
nieszczęśliwej matki wywołała śmierć
ukochanego dziecka, zmarłego w ubie-
głym tygodniu.

Tragiczny ten wypadek wywołał
wśród licznych widzów wstrząsającego
widowiska powszechne współczucie.

Czytajcie Gazetę Bydgoską

Przytrzymanie niebezpiecznego bandyty.

Trzemeszno, 7. 5. (tel. wł.).

W sobotę późnym wieczorem za-
alarmował właściciel mleczarni przy
ul. św. Jana, p. Herzog, policję wie-
ścią, że w lokalu jego znajduje się
osobnik, który przy przebieganiu się
przekładał kilka rewolwerów z kie-
szeni starego ubrania do nowego.

Do lokalu p. H. udało się dwóch
policjantów w cywilnych ubraniach.
Przysiedli się do podejrzanego jego-
mością, a w kilka minut potem przy-
szedł posterunkowy Bamber i przy-
stąpił do legitymowania nieznajome-
go. Ten zniemacka dobył browningu
i strzelił. Kula ugodziła posterunko-
wego w lewy bok, i przeszła o 1½
centymetra ponad sercem, przebijając
płuca i wychodząc plecami. Do śla-
niającego się policjanta strzelił zbro-

dzień drugi raz i kula utkwiała w brzu-
chu. Wówczas już jednak zdołali
obecni posterunkowi w cywilnym
przebraniu obezwładnić strzelającego.
Trzeci strzał ugodził w powałę.

Przy nieznajomym znaleziono poza
browniem dwa nabite rewolwery
bębenkowe oraz około 50 kul. Tożsa-
mości jego nie ustalono dotąd, gdyż
nie miał przy sobie żadnych papierów.
Podaje się za Jana Wolskiego z Na-
dwornej, woj. łwowskie. Przyznał się,
że przed kilku dniami dokonał wia-
mania na probostwie w pow. mogi-
leńskim oraz do „Rolnika” w Mo-
gilnie.

Stan posterunkowego Bambara jest
beznadziejny; ciężko ранego prze-
wieziono w pół godziny po wypadku
do szpitala w Gnieźnie, gdzie został
operowany.

Sprowadzenie zwłok króla Jana Luksemburczyka.

Praga, 7. 5. (tel. wł.). Rząd czecho-
słowacki rozpoczął kroki celem spro-
wadzenia do Pragi zwłok króla Jana
Luksemburczyka, który panował w ro-
ku 1310 i pochowany jest na terytorjum
dzisiejszej Saary. Rokowania z właścici-
cielką zamku, w którym jest grobowiec
Jana Luksemburczyka, doprowadzono
już do pomyślnego rezultatu.

Wielki wybuch w fabryce dynamitu.

Bruksela, 6. 5. (PAT.) Gwałtowny
wybuch zniszczył dziś fabrykę dynamitu
w Mattagne la Grande, w pobliżu Louvain.
Trzech robotników zostało zabitych.

Siła wybuchu rozrzucała sztaby żelazne
w promieniu 150 m.

Przyczyny katastrofy nie są znane.

Młodość w maju.

(Operetka w 3 aktach Leona Falla).

Operetka ta jest zupełnie jak tego-
roczny maj. Wprawdzie słońce świeci,
ale jest zimno, wiosna w kalendarzu,
a przedwiośnie w rzeczywistości. Tak
samo i z „Miłością w maju”. Libretto
dobre w pomysłach, ale rozwlekłe w wy-
konaniu, pointa nieprawdopodobna,
muzyka doskonała w fakturze i w in-
strumentacji, nuży równocześnie bra-
kiem inwencji melodyjnej. Słowem
tak, jak z tegoroczną wiosną. Niby jest
dobry pomysł, dobrze pomyślana mu-
zyka, ale wszystko razem nie wychodzi,
a słuchacz kiwa głową i mówi: „No tak,
to jest wprawdzie operetka, a przecież
całkiem nie mam wrażenia, że jestem
na operetce”.

Najślabszy ze wszystkiego jest punkt
kulminacyjny akcji, czyli finał II aktu.
Abiturjent gimnazjalny, wylany z kon-
wiktu, i zakochana w nim jako w po-
ecie młodziutka księżniczka, biorą się
za ręce i idą piechotą do Szwajcarii,
aby tam wydać jego wiersze i z tego
żyć. Nie biorą ze sobą ani grosza na
drogę, ani nawet węzełka, kromki
chleba. Jeśli o tem zapomnieli autor,
niechże przynajmniej pamięta reżyser,
bo w takie niezaradności i przed wojną
nawet nie wierzone.

Mam również wrażenie, że operetka
ta zyskałaby na efekcie, gdyby ją skró-
cono i przyspieszono nieco tempo akcji.

*) Recenzja ta — nie z winy autora, lecz
dla nawału bieżącego materiału politycz-
nego — ukazuje się z trzydniowym opó-
źnieniem. Przez te trzy dni pogoda zmieni-
ła się do gruntu: mamy prawdziwy maj,
ciepły i słoneczny.

Przed rozpoczęciem seansu Koncert radiofoniczny

poprzedzony aktualną reklamą przez mikrofon

W poczekalni koncert radiowy stolic Europejskich.

Zebranie Stronnictwa Narodowego w Szubinie.

W poniedziałek, dnia 6 bm. o godzinie
8 wieczorem odbyło się w Szubinie na sali
„Domu Polskiego” zebranie miejscowego
Koła Stronnictwa Narodowego. Zebranie
zagał i przewodniczył mu p. Matek, sekre-
tarzował p. Gustek. Referat o sytuacji go-
spodarczej i politycznej w Polsce wygłosił
redaktor naczelny „Gazety Bydgoskiej” p.
Józef Petrycki. W dyskusji zabierali głos
p. p.: dr. Szadziński (prezes zarządu po-
wiatowego Stronnictwa Narodowego) Ka-
mierczak i red. Ciesielski z Bydgoszczy.
Na zapytania odpowiadał referent. Posta-
nowiono w najbliższym czasie urządzić
większe zebranie i zjazd mężów zaufania
Str. Nar. obwodu szubińskiego.

Jeszcze dodatki do podatków.

Warszawa, 7. 5. (tel. wł.) Min.
skarbu wydało, podobnie jak w r. ub.,
postanowienie o pobieraniu 10 proc. do-
datku od podatków bezpośrednich, po-
średnich, opłat stempowych, podatku
spadkowego i t. d.

Groźna sytuacja finansowa samorządów.

Warszawa, 7. 5. (tel. wł.) W przy-
dum Rady Ministrów odbędzie się w naj-
bliższych dniach konferencja przy udziale
przedstawicieli samorządów w sprawie ka-
tastroficznej sytuacji finansowej.

Zarząd Związku Miast przedstawi M. S.
W. memoriał, wysuwający szereg postula-
tów o przywrócenie związkowi komunal-
nym rozmaitych świadczeń, któreby wyżej
postawiły ich gospodarkę.

Nowa wytwórnia papierów wartościowych.

Warszawa, 7. 5. (tel. wł.) W przy-
szłym tygodniu nastąpi uruchomienie wy-
twórni papierów wartościowych, która za-
stąpi dotychczasowe państwowe zakłady
graficzne. W wytwórni tej będzie roz-
szerzony znacznie dział druku znaczków
pocztowych.

gdyż w obecnym stanie jest silnie przy-
długa i wodnista.

Ratowało sytuację wykonanie, gdyż
wszystkie role były dobrze obmyślane
i odegrane. P. Hermanowa, jako księż-
niczka, Orszańska, jako miłutka obe-
rzystka, Morozowiczowa, kapitalna nie-
mulier, Laskowski, Rychter, Józefowicz,
Oleński — są nam znani z tylu wystę-
pów, że trudno o nich coś nowego po-
wiedzieć. Za to miłych tematów do
wzmianek dostarczyli wykonawcy ról
epizodycznych. A więc: Dehnelówna
była doskonałą afektowaną starą hra-
biną, a jej scena lęku w czasie burzy
była jednym z najlepszych momentów
wieczoru; pyszny był też Daniłowicz,
jako minister oświaty, wierzący, że z
urzędem i rozumem mu przybędzie; po-
dobał się Bujakiewicz, jako młody Rot-
szylld, pewny siebie, światowy żydek;
Karpiński, recytujący wspomnienia hi-
storyczne z zadziwiającą szybkością;
Borski, Andrzejewski i Andrzejewska,
która musiała czekać do 11 w nocy,
ubrać się i uchałakować po to, aby
nie być na scenie dłużej niż jedna mi-
nuta. Zaiste myślę i myślę i nie mogę
wymyśleć przyczyny, dla której rolę
Kasi wpisano do tekstu, dla której re-
żyser jej nie skreślił i dla której p. An-
drzejewska ją przyjął. „Ha! życie da-
je nam nieraz dziwaczne zagadki” —
powiedział mniej więcej Fredro, a ja
za nim powtórzę.

Sceny zbiorowe dobrze wyreżysero-
wane, balet, chór i orkiestra bez zarzu-
tu, kostiumy prima; tylko dekorator
zrobił sobie 1 maja i dał niezbyt po-
mysłowy konglomerat remanentów.

Bemol.

Obchód 3 Maja T. C. L. w Bartodziejach.

W ubiegłą niedzielę odbyła się dla przedmieść Skrzetusko, Bartodzieje, Kapuściska, Sierniechek itd. piękna uroczystość majowa. Organizacja zajęło się miejscowe koło T. C. L. przy pomocy Tow. Obywateli tych przedmieść. Główną zasługę ma tutaj pan Balcer, kierownik szkoły w Bartodziejach i kierownik T. C. L.

Obchód rozpoczął się zbiórka młodzieży i towarzyszt sportowych na Bartodziejach, poczem ruszył pochód z orkiestrą sokola na czele do restauracji parkowej w Kapuściskach Małych. Tam o godz. 4½ rozpoczęła się akademja, poświęcona rozpamiętaniu Konstytucji 3 Maja. Przybyli na nią ks. ks. Kwiatkowski i Wójniak, zarząd Tow. Obywateli Bartodziejów, Skrzetuska, Kapuścisk itd., liczni goście z miasta oraz tłumy społeczeństwa starszego i młodzieży, wypełniające szczerze wielką salę.

Zagałł akademję wysoce obywatelskim przemówieniem pan Balcer,

podnosząc, że rocznice 3 Maja w Odrodzonej Polsce są świętami potrójnymi: wspomnienia o szczytności naszej Konstytucji Majowej, hołdu dla Matki Boskiej — Królowej Korony Polskiej i dniem oświaty ludowej. Następnie młodzież szkolna i harcerze odśpiewali szereg pieśni patriotycznych i wygłosili kilka deklamacji. Część pierwsza programu zakończył referat p. red. Fiedlera na temat Konstytucji 3 Maja; część druga — śpiew chóralny „Boże, coś Polskę”; część trzecia — ćwiczenia sokole w ogrodzie. W programie przewidziane były jeszcze popisy Harcerskiej Drużyny Morskiej, które jednak nie odbyły się, ponieważ filmowano w tym czasie Drużynę na P. W. K. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna.

Cała uroczystość niedzielna wywarła wrażenie bardzo miłe i upamiętniła się w umysłach i sercach uczestników na długo. To też serdeczne podziękowanie należy się jej organizatorom.



Gen. Jacquemot, następca gen. Guillaumat, dotychczasowego dowódcy francuskiej armii okupacyjnej w Nadrenji.

mówił do zebranej dziatwy i rodziców. Słowa zaszczytnie na gruncie naszym znanego kapłana, pełne uczucia radości i słodyczy, wywarły niezadarte wrażenie na słuchaczach. Po Komunii św. podejmowano dzieci skromnym śniadaniem w jadalni Zakładu, poczem nastąpiła wspólna fotografia.

— **Z rocznego walnego zebrania Klubu Motocyklistów Bydgoszcz.** W dniu 26 ub. m. odbyło się roczne walne zebranie Klubu Motocyklistów Bydgoszcz. Zebranie zagałł przy udziale licznie zebranych członków prezes p. Ksawery Borowski. Z odczytanych sprawozdań wynikało, że Klub rozwijał się naogół pomyślnie i liczy obecnie 48 członków. Urządzał i brał udział w różnych miejscowych i pozamiejscowych imprezach sportowych, z których niejednokrotnie członkowie wychodzili zwycięsko. Tytuł „Mistrza Klubu” na rok 1928-29 zdobył na wyścigach 1. 7. 28 w Grudziądzu p. Aleksander hr. Alvensleben. Zarząd przedstawia się jak następuje: pp. Ksawery Borowski — prezesem, Roman Gonczewicz — wiceprezesem, A. Karowski — sekretarzem, F. Bork — zastępcą sekretarza, Stanisław Petrykowski — skarbnikiem, Br. Passuth — gospodarzem, Komisja sportowa: pp. P. Sikorski — kapitanem sportowym, H. Bunn — zastępcą kapitana sportowego, K. Steller, P. Łabicki i Br. Passuth — członkami. Komisja rewizyjna: pp. B. Gawrych, Fr. Butowski, Wł. Mielnik. Po załatwieniu mniejszych spraw prezes p. Borowski nawoływał do dalszej wydatnej pracy.

— **Kółko Rolnicze Jachcice.** W sobotę 11 maja odbędzie się zebranie miesięczne w lokalu p. J. Trzebiatowskiego — ul. Saperów 21 o godz. 8.30 wiecz. Na porządku obrad sprawa sztandaru i 5-lecia.

— **Tow. Powstańców i Wojaków Bielaży - Skrzetusko** urządza strzelanie twieczne o nagrody w czasie od 28 kwietnia do 15 maja br. w lokalu p. Bielawskiego przy ul. Szczecińskiej Nr. 1. Na powyższe uprzejmie zaprasza sympatyków sportu strzeleckiego zarząd.

— **Tow. Opieki nad zwierzętami** podaje do wiadomości, że zebrania będą się odbywać w I. środę po 1 i po 15 każdego miesiąca w sekretarjacie tow. na ul. Litewskiej nr. 5. Zarząd.

— **Ostre strzelanie 16 p. ul.** W maju w dniach: 14, 21, 28 i w czerwcu w dniach: 4, 11, 18, 25 oraz 2 lipca od godz. 5 do 20 — 16 p. ul. przeprowadzać będzie ostre strzelanie na strzelnicy bojowej 15 Dywizji Piechoty w Jachcicach.

— **Otwarcie Kawiarni Teatralnej.** W sobotę po poł. nastąpiło otwarcie Kawiarni Teatralnej, której właścicielem jest p. Zygmunt Ciupek (właściciel „Bristolu”). P. Ciupek nadał ogrodowi szatę naprawę europejską. Koncert trwa bez przerwy. Gra bowiem pierwszorzędną orkiestrą 62 p. p., a w przerwach jest koncert elektroakustyczny. Imponująco przedstawia się nowa weranda dla orkiestry. „Teatralka” cieszy się wśród publiczności bydgoskiej wielką popularnością. Dowodem tego była ubiegła niedziela, która sprowadziła do ogrodu tłumy, dla których zabrakło miejsca. Powodzenie „Teatralki” jest mrowane. Ale też p. Ciupek nie szczędził zabiegów i kosztów, by urządzić naprawdę wielkomiejscowe miejsce wypoczynku, rozrywki i pokrzepienia, które słuszną napawą nas dumą.

— **Strzelanie.** 61. p. p. Włkp. przeprowadza ostre strzelanie bojowe na strzelnicy bojowej 15. D. P. na placu ćwiczeń Jachcice w nocy z dnia 8 na 9 bm. Drogi w tym kierunku będą strzeżone przez posterunki wojskowe.

— **Kino Nowości** dziś daje potężne polskie arcydzieło filmowe, cieszące się kolosalnym powodzeniem, p. t. „Policmajster Tagiejew”, dramat podług słynnej powieści Gabrieli Zapolskiej z czasów niewoli rosyjskiej, gdy Policmajster był panem życia i śmierci mieszkańców pogranicznego mia-



Nowy premier austriacki radca narodowy Streeruwitz, wybitny przemysłowiec włókienniczy, stanął na czele nowego rządu po kilkutygodniowym przesileniu gabinetowym.

Dziś Premiera!
„KSIĄŻĘ WSRÓD COWBOYÓW”
(Porwanie następcy Tronu)
TOM TYLER



KALENDARZYK.

Wtorek, dnia 7 maja. Krz. dz. Domiceli i Eufrozyny M. m.

Wschód słońca g. 3.58. Zachód słońca g. 19.07.

Środa, dnia 8 maja. Krz. dz. Stanisława B. M. P. K. P.

Wschód słońca g. 3.56. Zachód słońca g. 19.08.

Dyżur nocny aptek:

Od 6. 5. do 9. 5. dyżuruja:
Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa.
Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia.

KALENDARZYK TEATRALNY.

Wtorek, g. 20: „Młodość w maju”.

Środa, g. 20: „Odrodzenie”.

Czwartek, g. 12.15: „Koncert bałałajkowy”.

Czwartek, g. 20: „Młodość w maju”.

Piątek, g. 19.30: „Polska krew”.

Sobota, g. 20: „Młodość w maju”.

Niedziela, g. 20: „Odrodzenie”.

Co grają w kinach?

Odrodzenie: Pat i Patachon jako detektywi.

Nowości: Policmajster Tagiejew.

Kristal: Romans hrabianki L.

Marysielka: Miasto cudów.

Corso: Książę wśród cowboyów.

O drogę do Rynkowa.

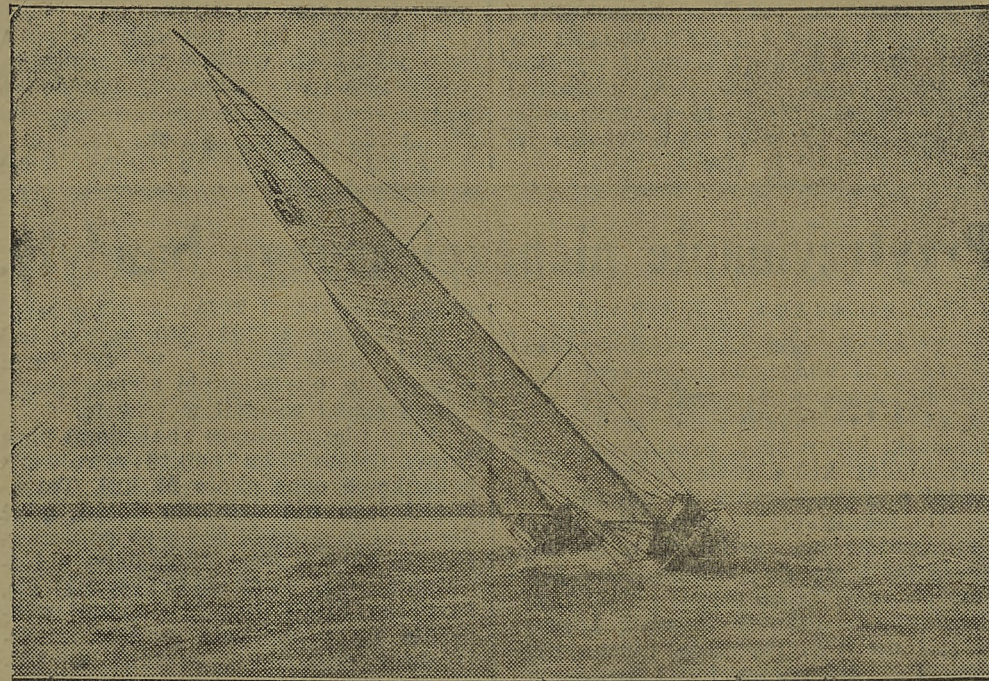
Dyrekcji Kolei Bydgoszcz—Gdynia pod rozważę.

Tysiące spacerowiczów, idących przez las od ul. Gdańskiej do Rynkowa, musi stale przekraczać zakaz kolejowy, umieszczony na nowej linii Kapuścisko—Maksymilianowo. Dyrekcja bowiem budującej się kolei, nie biorąc pod uwagę utrwalonego i uprawnionego tradycją faktu, że tamtędy idzie trakt spacerowiczów, pozostawiła zwykły nasyp, a dla uspokojenia swojego urzędowego sumienia umieściła napis: „Baczność! Przejście przez tor surowo wzbronione!”

Napis — rozumie się — nie jest przez przechodzących tłumy respektowany; każdy przechodzi przez nasyp, rozdeptując jego zbocza, bo przecież tedy przechodziły tłumy rok temu, lat temu dziesięć, lat temu pięćdziesiąt, bo przecież ten trakt spacerowiczów stał się już oddawna drogą publiczną, której znieść się nie da.

Oddajemy to Dyrekcji Kolei Bydgoszcz—Gdynia pod rozważę, gdyż uważamy, że wywieszanie zakazów urzędowych, których przestrzeganie musi zgóry stać pod wielkim znakiem zapytania, jest czynem społecznie niepedagogicznym.

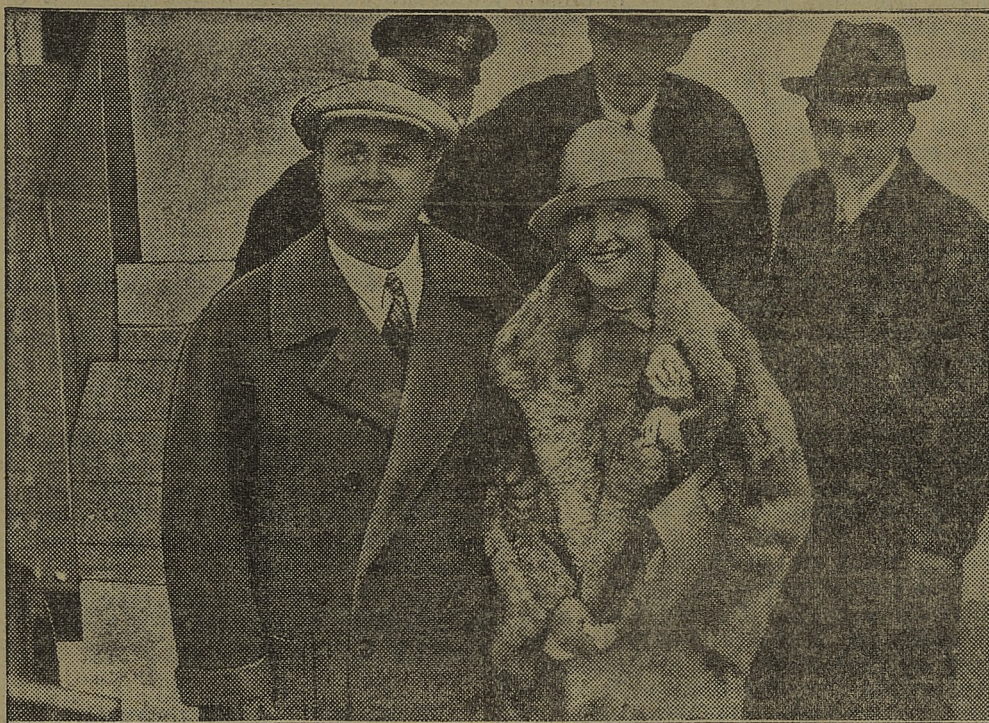
Ze swej strony proponujemy zbudowanie w tym miejscu mostku, po którym mogłyby przechodzić ponad torem owe tysiące spacerowiczów, lub chwilowo, gdy ruch na nowej kolei jest niewielki, schodków i zwykłego podestu drewnianego przez tor.



Rozpoczął się już sezon żeglarski. Powyżej widzimy wspaniały moment jazdy dwóch nowoczesnych żaglowców.

— **Z Teatru Miejskiego.** Dziś we wtorek na afiszu „Młodość w maju”. Partję Utty wykona po raz pierwszy p. Obarska. Reszta obsady bez zmiany. W środę „Odrodzenie” słoneczna pełna mistrzowskich uśmiechów komedia Schöntana z p. p.: Arkawin, Andrzejewską, Czechowską, Dehnelówną, Daniłowiczem, Łapińskim i Suchelckim w rolach naczelnych. W czwartek o godz. 12.15 odbędzie się jedyny koncert słynnego zespołu bałałajkowego. Ceny niższe. Wieczorem „Młodość w maju”.

— **Słynny Rosyjski Artystyczny Zespół Bałałajkowy w Bydgoszczy.** Niebawem czeka nasze miasto wielka artystyczna atrakcja. W triumfalnym pochodzie po wszystkich większych miastach Polski przybywa do nas słynny Rosyjski Zespół Bałałajkowy pod dyrekcją E. Dubrowina i T. Zubryckiego i wystąpi jedyny raz w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 12.15 w południe po cenach znacznie niższych. Rosyjski Artystyczny Zespół Bałałajkowy, który przybywa do nas w składzie 14 solistów — cieszy się w Polsce całej i zagranicą wielkim rozgłosem artystycznym i ustaloną sławą.



Emil Jannings, wybitny aktor kinematograficzny, wraz z małżonką Gussy Holl w tych dniach przybył do Europy. Jego żona przed poślubieniem Janningsa była wybitną gwiazdą kabaretową.

steczka w dawnej Kongresówce, popiera wszelkie męty społeczne. Reżyser Garchan wykazał w tym ciekawym filmie poczucie kinowości i wiele subtelności w kojarzeniu obrazów i przeżyć swych bohaterów. Scenariusz doskonale opracowany — przyjrzyj się konsekwentny. Film ten jest najlepszym i konkuruje może bezwzględnie ze sławnymi zagranicznymi i nie jest przereklamowany. Obsada artystyczna — to najlepsze sily jak Bogusław Samborski, Zbysław Sawan, Marja Bogda, Lili Romska, Eugeniusz Bodo i inni.

— **Kino Kristal** daje dziś premię „Romansu hrabianki L.”, ujmującego filmu o miłości, która zwalcza wszystkie przeszkody. Film ten jest o tyle ciekawszy, że bohater obrazu jest najurodziwszą kobietą. Włoch, urocz. „Miss Italia” Carmen Boni. W nadprogramie wspaniałe zdjęcia z wyprawy ratunkowej po rozbitek „Itali”. Zachwycają precyzyjne zdjęcia z okolic bieguny Północnego.

— **Kino Marysienka**. „Miasto cudów” dziś gnanie będzie ostatni raz. Douglas Fairbanks, człowiek zręczności i pojęcia ruchu w dramacie tym wykazał, że umie żyć życiem duchowym, że zdolny jest do przemiany wewnętrznej, która pod wpływem mistycznej urody mawracającej go pałki, nawet — w rozbójniku nastąpić może.

— **Kino Corso**. Dziś po raz pierwszy piękny film sensacyjny - erotyczny p. t. „Księżę wśród cowbojów” (Porwanie następcy tronu). W roli głównej niebezpieczny rywal Ken Maynarda, młodzieńczy Tom Tyler i jego 8-letni partner Frank Darro. Nadprogram wymieniona farsa p. t. „Moja połowa... twoja połowa”, oraz „Journal Gaumonta”.

Ludzie, cierpiący na zaparcie stołca i związane z tem przekrwienie organów pod brzucha, uderzenia do głowy, bóle głowy i bicia serca, jak również z cierpieniami błony śluzowej kiszek, na rozpadliny odbytu, hemoroidy i fisuły piją po ćwierć szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa zrana i na wieczór. Kierownicy klinik chirurgicznych wyjaśniają, iż przed i po operacjach brzusznych stosują wodę Franciszka-Józefa z najlepszym skutkiem. Żądać w aptekach i drogeriach.

Kronika Policyjna

— **Ujęto 1 złodzieja, 1 pijaka i 2 nieślasy** za przekr. pol. obyczajowe.

— **Upozorowany napad**. W związku z znaną już notatką o dokonanym napadzie na ulicy w ul. Boleśława Pawła, na skutek energicznych dochodzeń ze strony policji śledczej, udowodniono Pawła, że napad ten wymierzony upozorował. Mianowicie stwierdzono, że sznurki wagi taśmy, którymi był P. skrepowany, pochodziły od żaluzji okna i jak ustalono, były identyczne od żaluzji okna mieszkania Pawła, na co wskazywały ślady uciecia P., wzięty w krzyżowy ogień pytań i po przedłożeniu mu takich dowodów, przyznał się do upozorowania napadu, tłumacząc się, że na tej podstawie chciał uzyskać załóżkę od firmy, gdzie jest zatrudniony. Przyznał się też, że powiadał ręk i nóg dokonał sam jeden, włożywszy sobie poprzednio szal w usta, potem położył się na ziemię, czekając przechoźniów, którzy go uwolnili z więzów. Po myślu upozorowania napadu, powziął z ksiątkę o treści kryminalnej i obrazów kinowych.

— **Usiłowanie samobójstwa**. Dnia 6 bm. o godz. 1 usiłowała popełnić samobójstwo dziewczątka Sch. we własnym mieszkaniu przez odkręcenie kurek gazowych. Desperacko ostawiono w stanie ciężkim do szpitala Św. Florjana. Przyczyna jest prawdopodobnie rozstrój nerwowy.

— **Włamanie**. Dnia 6 bm. włamali się nieznani sprawcy zapomocą podrobionych kluczy do mieszkania sublokatorów Klubu i Sicińskiego przy ul. Cieszkowskiego 12-13 i skradli garderobę wart. 500 zł.



Obchód Konstytucji 3 Maja. Uroczystość wypadła bardzo imponująco. Władze, obywatelstwo i towarzystwa brały bardzo czynny udział tak, że pochód był olbrzymi. Świeższe przemówienia wygłosili p. burmistrz Bochowski i nauczyciel p. Ziarnka. Poatem uchwalono jednomyślnie rezolucję polecającą żądania niemieckiego delegata Schachta i ohydny napad nacjonalistów niemieckich w Opolu.

Dzień Czerwonego Krzyża w Nakle. W wielkim uznaniem podkreślić należy ze-

Piękna uroczystość katolickiej młodzieży żeńskiej.

Uroczystość 10-lecia S. M. P. „Promyk” przy kościele Św. Trójcy połączona ze „Świętem Druhen”.

Przed 10 laty powstałe przy kościele Św. Trójcy Stowarzyszenie Młodych Polek „Promyk” stanęło w ubiegłą niedzielę w karnym szeregu, by uroczystie zamknąć kartę pierwszego dziesięciolecia swego istnienia.

S. M. P. „Promyk” uczyniło to z radością. Patrząc bowiem może z dumą na ubiegły okres swej działalności, okres, w którym stowarzyszenie się rozwijało, w którym to mniejszymi, to znów większymi krokami dążyło naprzód ku celom, mieszczącym się we wzniosłym hasle druhen: „Sprawie służ!” Często z uznaniem wspominaliśmy na łamach „Gazety” o wzorowej pracy „Promyka”, z którego tyle już wyszło zacnych kobiet polsko-katolickich, i z którego szeregow w przyszłości wyjdzie jeszcze nie jedna, lecz tysiące wzorowych żon i matek chrześcijańskich.

Nie dziw więc, że niedzielny jubileusz „Promyka” wypadł okazale, że pochód z kościoła Św. Trójcy do „Strzelnicy” imponował i że uroczyste zebranie w „Strzelnicy” było bardzo nastrojowe.

Niedzielną uroczystość rozpoczęto od zbiórki stowarzyszeń okręgu bydgoskiego, przybyłych na jubileusz „Promyka” i okręgowy „Dzień Druhen”, i wymarszu na nabożeństwo do kościoła Św. Trójcy. Podniósł kazanie do druhen wygłosił tu ks. Dąbrowski, obecny patron „Promyka”. W czasie nabożeństwa śpiewał chór „Moniuszki”, a drużyny przystąpiły do wspólnej Komunii

Pochód do „Strzelnicy” ulicami Jagiellońską przez Plac Teatralny i Bernardyńską przedstawiał się rzeczywiście okazale. Trzepotały sztandary, a wprost świetnie przedstawiały się szeregi proporczyków zastępowych.

W „Strzelnicy” do wspólnej kawy zasiadło 400 druhen. Nastroj był bardzo serdeczny, do czego przyczyniło się niewątpliwie bogate przybranie sali w zieleni i drzewa egzotyczne (palmy itp.)

Uroczyste zebranie zagała prezeska p. Matejanka. Przewodniczącym zebrania był ks. prof. Hanelt, patron okręgowy S. M. P., były patron S. M. P. „Promyka”, sekretarka p. Skubałówna z S. M. P. „Iskierki”. Przemawiali tu po przewodniczącym ks. Skonieczny i delegatka Związku S. M. P. z Poznania p. Ozdowska (referat p. t. „Sprawie służ!”). Przez powstanie uczczono pamięć 7 zmarłych członków „Promyka”.

Dalszy ciąg programu był bardzo urozmaicony. Była deklamacja pani Ostrowskiej p. t. „Modlitwa” (utwór własny), monolog p. Budziakówny p. t. „Sen” (utwór p. aptekarskiej Nowackiej z Koronowa).

Wiele czasu zajęły następnie przemówienia delegatów i gości, których było przeszło 20. M. in. przemawiała delegatka Związku z Poznania p. Ozdowska, prezeska okręgowa p. Dejanka, radna miejska z Klubu Kult.-Gosp. p. Jaworowiczowa (w im. Rady Miejskiej), p. Radna, p. Raszeja (Tow. Kobiet „Ju-

trzenka”), p. Migas (Tow. Rob. Kat. par. Św. Trójcy), p. Miński (Tow. Powst. i Woj. „Macierzy”), p. Heciak („Moniuszko”), dalej przedstawiciele S. M. P. „Gwiazda”, Tow. Św. Ignacego, Małego Chóru i Stowarzyszeń Młodych Polek „Przedświt”, „Zorza”, „Wiosna”, „Iskierki” oraz z zamiejscowych: Margonin, Solec Kujawski, Łabiszyn, Rynarzewo, Miasteczko, Łąka Wielka i Inowrocław. Spis ten nie wyczerpuje jeszcze wszystkich przemówień.

Telegramy z życzeniami nadesłali: wiceprezydent miasta dr. Chmielarski, S. M. P. Czarnków, p. Jadwiga Matejanka z Mirosławia, p. Kasprówna z Grudziądza oraz ks. Czesław Gmerek, b. patron „Promyka”.

Przewodniczący wyraził również uznanie gorliwej współpracownicy „Promyka” p. Helenie Zblewskiej, pracującej od 10 lat z wielkim poświęceniem na odpowiedzialnych stanowiskach i wielce oddanej idei S. M. P.

Ks. patron Dąbrowski odczytał depesze holdownicze, które wysłano do Ks. Prymasa Hiłonda.

Po południu odbyły się zawody okręgowe i otwarcie wystawy robótek ręcznych członkiń „Promyka”. Po zakończeniu zawodów nastąpiło wydanie nagród (jedną z nich ofiarowała „Gazeta Bydgoska”).

Na zakończenie uroczystego dnia jubileuszowego odbyła się w Domu Katolickim par. Św. Trójcy wieczerza. Na program jej złożyły się: śpiew chórowy „Modlitwa”, utwory p. Nowackiej, monolog „Hanusia”, dramat w 5 odsłonach.

Był to naprawdę dzień piękny dla „Promyka”. I oby te młode Polki, które dotychczas stroniły od Stowarzyszeń Młodych Polek, zrozumiały wielkie korzyści, jakie odnieść mogą z należenia do nich!

biegi i mozoły zarządu miejscowego oddziału Czerw. Krzyża, który dn. 28 kwietnia zgotował nam wielką ucztę duchową, a kasie P. C. K. oddz. Nakło przysporzył wcale ładny dochód. Już od samego rana krzątały się po mieście nasze panie, apelując do ofiarności przechodniów. O godz. 12.30 odbył się wiec na sali p. Bielca a licznie zgromadzona publiczność dziękowała, oklaskami preleg. p. dyr. Wieczorkiewiczowi. Wieczorem odbył się na auli miejscowego gimnazjum koncert przy szczelnie wypełnionej sali. Na program składały się utwory muzyczne wykonane przez orkiestrę uczniów gimnazjalnych pod batutą prof. p. Szczukiewicz, utwory chórowe pod dyrygentem prof. p. Gapińskiego oraz popisy solowe na fortepian (p. Ludomila Jamicka, śpiew (p. Helena Rzendkowska), skrzypce (p. Adam Maciejczak). O poziomie koncertu niech świadczy tylko to, że na program składały się utwory Moniuszki, Wieniawski Poliakina. To też publiczność nie szczędziła oklasków. Wszystkim biorącym bezinteresownie udział w koncercie wyrażamy z tego miejsca serdeczne „Bóg zapłać”, jak również p. dyr. Polakowskiemu za życzenie auli na popisy koncertowe.

Śmiała kradzież z włamaniem. Do mieszkanka gospodarza Majewskiego w Polichnowie wtargnęli złodzieje przez okno i skradli całego wleprza, którego M. kilka dni przedtem uubił. Niewykryci do tej pory sprawcy wydusili bez najmniejszego szelustu jedną szybę w oknie i wynieśli swój łup.

Walne zgromadzenie Stow. właścicieli domów i nieruchomości. Dn. 12 ub. m. odbyło się zebranie Stow. Wł. D. i N. Zagałł je prezes Sytek, na przewodniczącego zebrania obrano p. Leona Kowalskiego. Staremu zarządowi udzielono jednomyślnie absolutorium. Następnie p. Sytek zdał sprawozdanie z zjazdu okręgowego, który odbył się dnia 10 marca w Poznaniu.

Szkoła wydziałowa w Nakle przyjmuje wpisy uczniem w godz. od 17-18. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć: metrykę, świadectwo szczepienia ospy i świadectwo szkolne.

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIMI

Wystawa Huculsko - Zakopiańska w Bydgoszczy.

Wystawa „Huculsko-Zakopiańska” ręcznych wyrobów karpackiego zdobnictwa ludowego w dużej sali „Ogniska” przy ul. Jagiellońskiej 71 jest przepięknie i bardzo gustownie urządzona. Bardzo bogaty w eksponaty jest dział najrozmaitszych wyrobów kilimiarzskich o ślicznych deseniach i bardzo miłym zestawieniu barw.

Trzeba być dobrym znawcą w dziedzinie kilimiarstwa, aby ocenić należycie ogromne zasługi wystawców, którzy dołożyli wszelkich starań, aby dać wspaniałą przegląd szerokiego warstwowi społeczeństwa, i pokazać na pojedynczych przedmiotach, jak piękne rzeczy można wyrażać z martwego materiału wełny i to nie jakimikolwiek maszynami, ale ręcznie.

Nie pomijając pięknych wzorów geometrycznych, każdy zwiedzający wystawę musi podziwiać figuralne wzory kilimowe, wykonane według projektów art. Skoczylasa — jak: Chrystus, Matka Boska Podhalańska, Zbójcy i tanciec zbójce, art. Brzozowskiego, Matka Boska Góralska, dobry pasterz oraz prześliczna stylizacja kwiatowa i ptactwa.

I czego tu niema? Piękne irysy, śliczne tulipany i maki, bławaty i słoneczniki, nasurcje pomarańczowe, róże polne i ogrodowe itp., a wszystko to wykonane tak akuracie, że oczom własnym nie wierzysz i mimowoli pytasz samego siebie, czy to nie malowane? Ptactwo również bardzo udanie wy-

konane, jak gdyby żywe. Duży orzeł państwowy „Zygmuntowski” z koroną, wrony wirujące w powietrzu grupa, sroki i gęsi w locie, papugi na gałęzi drzewa, wreszcie kaczki wodne unoszące się nad jeziorem, a wszystko to razem daje bardzo piękny dla oka całości kształt.

Drugi dział stanowią najrozmaitsze wyroby zdobnictwa ludowego — jak rzeźbiarstwo z różnych stron Karpat. Podziwienia godne są inkrustowane wyroby huculskie, świadczące o niepospolitem talencie górali wschodnich Karpat, t. j. Huculów — na polu mazaiki, ceramiki geometrycznej i figuralnej, przedstawiającej typy huculskie bardzo wiernie wykonane.

Dwie figurki ceramiczne, przedstawiające żydów, jeden przy modlitwie, drugi zażywający tabakę, wywołują pocieszne miny u każdego, jako bardzo udatnie wykonane typy żydów galicyjskich.

Rzeźba zakopiańska znana wielu, przynajmniej z opowiadania tych, którzy mieli możność zwiedzić Zakopane, dla tych zaś, którzy nigdy tam nie byli i może nie będą, jest chyba najlepsza sposobność przez zwiedzenie wystawy tutaj na miejscu obejrzyć to mnóstwo pomysłów talentu górali zakopiańskich i poznać piękną i miłą dla każdego Polaka rodzimą sztukę prostego ludu góralskiego.

Niepodobna w krótkim sprawozdaniu opisać tego bogactwa, które cała



Echa obchodu 3 maja. Dzień święta narodowego obchodzony był bardzo uroczystie. Po uroczystej Mszy św. odbyła się defilada i pochód organizacji przed szkołą wydziałową męską o godz. 14 i grzyska sportowe na boisku koszar 59 pp. Największą atrakcją tego uroczystego dnia była akademja, urządzona o godz. 20 w sali Parku Miejskiego. Na program akademji złożyły się popisy chórowe gimn. żeńskiego i męskiego oraz występ zjednoczonych chórow inowrocławskich, korowód taneczny, wykonany przez uczennice gimn. żeńskiego, obrazek sceniczny i deklamacje na tle żywego obrazu w wykonaniu uczniów gimn. męskiego. Bardzo interesujący odczyt wygłosił mec. Przybyszewski, całości obchodu dopełniały występy orkiestr: 59 pp. oraz gimnazjum męskiego.

Zapotrzebowanie robotników do Francji. Dn. 10 maja odbędzie się w Państw.

wystawa przedstawia, najlepiej oceni te różnorodność wystawionych przedmiotów, kto zainteresuje się tą piękną i bardzo bogatą w najrozmaitsze eksponaty — wystawę, która jest godna zwiedzenia.

Wystawa ta jest pouczająca nie tylko dla dorosłych, ale i to szczególnie, dla młodzieży szkolnej, która też zwiedza wystawę pod kierownictwem swych przełożonych p. p. profesorów rysunków i robót ręcznych.

Każdej klasie zwiedzającej wystawę objaśniają wystawcy w dłuższej rzeczowej przemowie o każdej grupie zdobnictwa ludowego i młodzież odnosi z wystawy tej ogromną korzyść, albowiem ma możność i bardzo dobrą sposobność oglądać własnymi oczyma to, o czym słyszała na lekcjach szkolnych, od swych przełożonych i wychowawców.

Zwiedzenie wystawy jest tem samem bardzo ważne pod względem naukowym, gdyż — jak świadcza urzędowe piśmienne zaopiniowania dyrekcji szkolnych, wystawa Huculsko-Zakopiańska posiada wielką i nieocenioną wartość naukową i młodzież szkolną kształcącą, albowiem zaznajamia się ja z rodzimą, bardzo piękną i bogatą sztuką ludową Podhala i Huculszczyzny, że wystawa Huculsko-Zakopiańska jest bardzo umiejętnie skomponowana — jest dopełnieniem i ilustracją lekcji geografii i etnografii.

Sześć dni jeszcze potrwa wystawa, t. j. do 12 włącznie i należy się spodziewać, że z tych kilku dni skorzysta nie tylko szeroka publiczność oraz i reszta działy szkolnej, jak to bywa wszędzie, gdzie wystawa Huculsko-Zakopiańska bywa urządzana.

Zjazd Stronnictwa Narodowego obwodu łobzenickiego.

Dnia 5 maja b. r. odbyło się w Łobżenicy na sali p. Byczka zebranie organizacyjne Stronnictwa Narodowego na obwód łobzenicki. Obecnych było przeszło 50 osób, przedstawicieli Łobżenicy i okolicznych wiosek, jak Dzwierzno, Kościerzynka, Wiktorówka, Wytrógoszcz, Piesno, Walentynowo, Famianowo i Luchowo. Zebraniu przewodniczył p. dr. Popiołkowski. Referat o programie Stronnictwa Narodowego i o obecnej sytuacji politycznej wygłosił red. Ciesielski z Bydgoszczy. O prowokacjach Niemców i o organizacji Stron. Narodowego mówił red. Pałaszewski. Zebrani przyjęli przemówienie z wielkim zadowoleniem. W dyskusji zabierali głos p. Siejek i p. Siw-

kowski, którzy w jędrnych, patriotycznych słowach nawoływali do skupienia się w szeregach Stron. Narodowego. Następnie wybrano zarząd obwodowy w składzie następującym: prezes p. dr. Popiołkowski, wiceprezesi p. p. Siejek Ludwik z Kościerzynki i Oleski Stanisław z Dzwierzna, sekretarz p. Okoński Jan, skarbnik p. Betscher Jan. Ławnikami są pp.: Wnuk Jan i Józef Wagner z Wiktorówka, Ziarnik Franciszek z Wytrógoszcza, Ziarnik Józef z Piesna, Kołodziej Jan z Walentynowa. Łochowski Kazimierz z Famianowa i Gromała Jan z Luchowa. Po dokonaniu wyborów zamknął prezes p. dr. Popiołkowski zebranie, wzywając wszystkich do gorliwej pracy dla Polski.



Nowy biskup berliński dr. Paweł Steinmann, który wkrótce obejmie samodzielnie stolicę biskupią w Berlinie. Dotychczas Berlin podlegał Wrocławowi. Nowy konkordat, zawarty przez rząd pruski z Watykanem, stwarza nowe biskupstwo w Berlinie ku radości katolików berlińskich i brandenburskich, wśród których znajduje się wielu Polaków.

Urzędzie Pośrednictwa Pracy przy ulicy św. Ducha rekrutacja górników do kopalni rudy żel. i węgla oraz robotników do fabryk do Francji. Potrzebni są ludzie zdrowi, górnicy do lat 50, robotnicy do lat 35, wyjechać mogą z rodziną. Przy zgłoszeniu należy przedstawić wykaz osobisty z fotografią, książeczkę wojskową i zaświadczenie zwolnienia z ostatniej pracy.

Z Tow. Krajoznawczego. Dn. 7 maja odbędzie się w szkole wydziałowej męskiej plenarne zebranie Pol. Tow. Krajoznawcz. Na porządku dziennym: komunikaty, sprawozdania zarządu, omawianie wycieczki nadmorskiej, projektowanej na Zielone Świąta oraz referat p. Zygmunta Czapli o ciekawych zabytkach pobliskiego Kościelca.

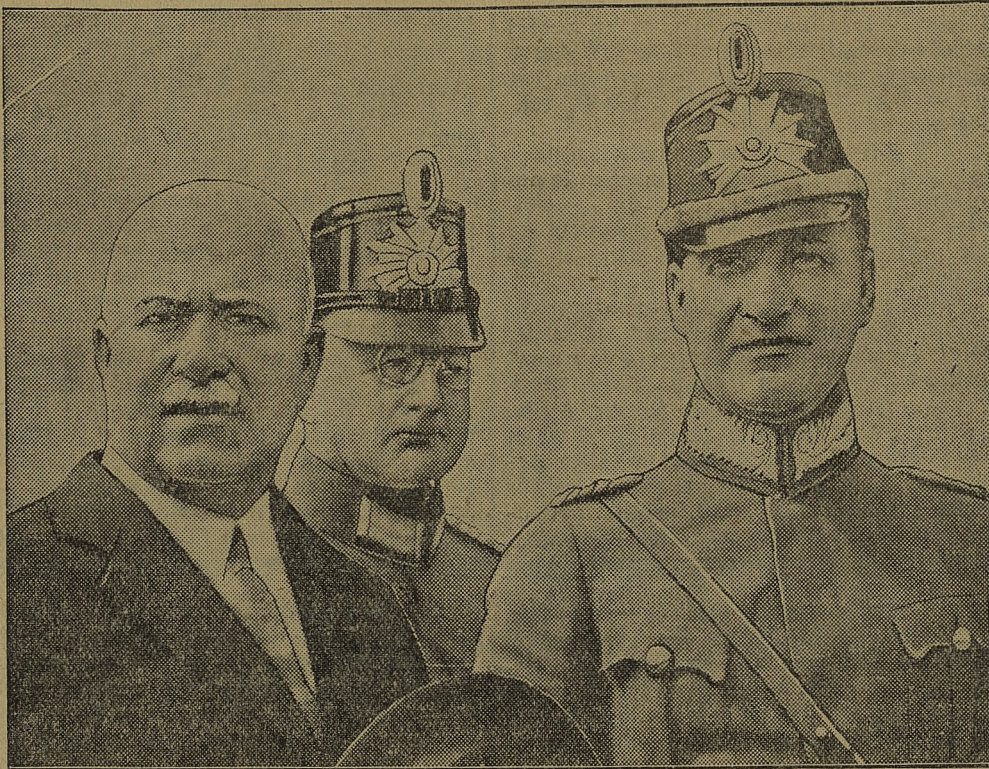
Z Nar. Uniw. Robotn. Dn. 6 maja odbędzie się następujące wykłady w Narodowym Uniwersytecie Robotn.: prof. Pawłowski mówić będzie o konstytucji 3 maja i drugim rozbiórce Polski, prof. Kadlec wygłosi referat pod tyt.: „Wies polska w obrazach”. Oba wykłady ilustrowane przezroczami.

Program kinoteatrów. Kino „Apollo” wyświetla wesoły film pod tyt.: „Jego Eksceleńcja posłaniec”, kino „Pałac” grodzki liczną publiczność na nader ciekawym filmie pod tyt.: Kobieta — to grzech”. Kino „Stylowy” wyświetla bardzo oryginalny film pod tyt.: „Złota pantera”, na estradzie zaś występuje wesoły humorysta. Kino „Salon” daje sensacyjny dramat z życia cowboyów pod tyt.: „Tajemnicza banda”.



Wystawa obrazów. Dn. 4 bm. została otwarta w Muzeum przy ul. Lipowej w Grudziądzu wystawa obrazów zespołu artystów malarzy z najwybitniejszymi laureatami nagród wszelakich. Niewątpliwie wystawa ta budzi wielkie zainteresowanie wśród szerokiej warstwy tutejszej inteligencji.

Uroczystość Trzeciego Maja. Trzeciego Maja o godz. 6-ej rano rano mieszkańcy miasta zbudziły orkiestry przez odegranie pobudki. Mszę św. połową odprawił kapelan wojskowy ks. major Łęga, w asyście 2 księży. Olbrzymi plac połowy zajęli wojska, organizacje, młodzież szkolna i szerokie tłumy publiczności. Po Mszy św. p. gen. Rachmistruk wręczył kilku osobom cywilnym dyplomy do medali „Polska Swemu Obroncy”. Po nabożeństwie połowem rozpoczęła się na Placu 3 Stycznia wspólna defilada, gdzie na trybunie stanęli przedstawiciele władz, a obok trybuny na koniu gen. Rachmistruk. W defiladzie brały udział wszystkie formacje wojskowe, samochody pancerne, organizacje ze sztandarami, Bractwa Strzeleckie, Sokół, Powstańcy i Wojacy, Straż Pożarna, harcerze, młodzież szkolna oraz towarzystwa zawodowe itd. O godz. 11.30 odbyło się w kościele parafialnym św. Mikołaja uroczyste nabożeństwo, na którym zgromadzili się również przedstawiciele władz i publiczność. O godz. 3 po południu rozegrały się na boisku miejskim zawody sportowe Sokola I. W Teatrze Polskim na przedstawieniu popołudniowym p. t. „Popas Króla



Podczas ostatnich rozruchów berlińskich silnymi oddziałami policji przewoźni osobiście prezydent policji berlińskiej Zörgiebel (na prawo) i komendant policji Heimannsberg (w binoklach), bezwzględnie przeprowadzając akcję przeciwko komunistom. Przywódcy rozruchów zostali aresztowani. Czeka ich surowa kara. Wśród 20 zabitych i 120 rannych bardzo wiele jest ofiar przygodnych.

Jegomości”, przedstawienie poprzedził przemówieniem p. prok. Dewiński. Na wieczorem przedstawieniu przemówił prof. dr. Zwierzyński. Na obu przedstawieniach Teatr był wypełniony po brzegi. Tak Grudziądz uczcił dzień Wielkiej Konstytucji Trzeciego Maja.

Kurs dla przewodników. W związku z Wystawą Krajową i spodziewanym napływem wycieczek także do Grudziądza urządził Komitet utworzony z przedstawicieli szkół średnich i Towarzystwa Krajoznawczego kurs dla przewodników po Grudziądzu i bliższej okolicy. Odbędzie się od 6—10 kurs dla młodzieży od 13—15 dla dorosłych, kurs obejmuje historię Grudziądza i jego zabytków, geografję, przyrodę i życie gospodarcze odbywa się pod kierownictwem ks. prob. Dr. Łęgi i prof. Jaworskiego. Zgłoszenia przyjmuje Inspektorat Szkolny przy ul. Groblowej.

Postrelenie podchorążego w koszarach. Dnia 2 bm. około godz. 3 rano nieznany bandyta postrzelił podchorążego Wiktora Kamieckiego, pełniącego służbę oficera dyżurnego. Nieznany bandyta kiedy zauważył przechodzącego obok magazynu spółdzielni, począł uciekać. Podchorąży puścił się w pościg za bandytą. Nieznany osobnik w chwili ujęcia go wyjął rewolwer z kieszeni i strzelił do podchorążego, którego ranił w brzuch. Ciężko rannego przewieziono natychmiast do szpitala wojskowego, którego stan zdrowia jest bardzo groźny. Bandyta zbiegł.

Kino „Apollo” wyświetla film w doskonałej komedii p. t. „A gdy się zrobi ciemno”. Film ten zrealizowała Dorotya Artuer, która jak wiadomo jest jedną kobietą-reżyserem Hollywoodu.

Strzelanie o godność króla majowego. W dzień Święta Narodowego na Strzelnicy Chełm Przedmieście odbyło się strzelanie o godność króla majowego, w tym roku tytuł króla majowego przypadł p. Peikertowi, prezesowi Bractwa Strzeleckiego. Rycerzami zostali: 1-szym rycerzem p. Jakubowski, prez. Izby Rzemieślniczej, a II. p. Ruciński. Order wędrujący ta tarczy króla majowego zdobył p. Kotlinga. I-szą nagrodę tarczy premierowej zdobył p. Czapczyk, II-gą p. Grobelny, III-cią p. Zieliński IV-tą p. Matuszewski, V-tą p. Rost Tarcz pieniędzy: 1 nagrodę zdobył p. Grobelny, II. p. Rost, III p. Polley i IV. p. Sporny. Tarcz orderowa z wolnej ręki: I. p.

Zajączkowski, II. p. Sporny i III. p. Kotlinga. Tarcz orderowa z oparcia: I. p. Matuszewski, II. p. Kotlinga, III. p. Górski, IV. p. Groniek, V. p. Wacławski Antoni. Tarcz kubkowa: Kubek zdobył p. Rost, I. nagrodę p. Sporny, II. p. Czapczy, III. p. Grobelny, IV. p. Matuszewski, V. p. Jasiński. Po obliczeniu punktów, proklamacji króla i rycerzy majowych, nastąpiło rozdanie nagród, a potem zabawa familijna.



Nieszczęście przy oczyszczaniu stacji elektrycznej. Zatrudniony w elektrowni w Pelplinie monter ruchu Pomierski wraz z robotnikami, Krajnikiem i Stopą, czyścili stację elektryczną. Po zdjęciu zepsutego izolatora i przypasowywaniu nowego odczuł Pomierski wstrząs prądu elektrycznego. Natychmiast zeskoczył na ziemię zauważając wiszącą Krajnika, który został rażony prądem. Natychmiast wezwano lekarza, który nieprzytomnemu udzielił pierwszej pomocy.

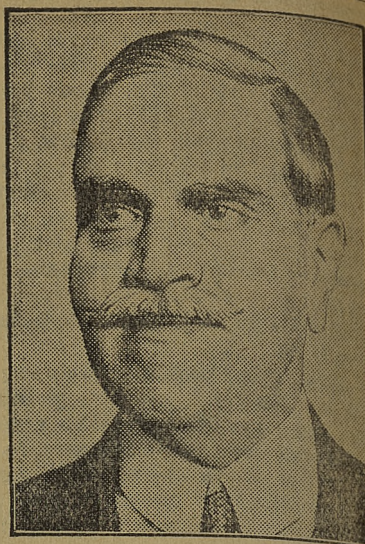
Zmiana własności. Resztówka domeny Bobowo w pobliżu Tczewa obszaru 510 mórg bez inwentarzy przeszła drogą licytacji za 285 000 zł. na własność p. Lewickiego z Pęczewa.

Biblioteka Kolejowa imienia Józefa Wybickiego. Znajduje się ona obecnie w ubikacji drużyn konduktorskich stacji Tczew. Czynna jest w wtorki i piątki od godz. 4 do 6-tej. D tych dniach przyjmuje się również i nowych członków.

Transport emigrantów. Przez tutejszy dworzec przejeżdżał znowu transport emigrantów, 170 osób.

Kronika policyjna. Na tutejszym dworcu przytrzymał 1 niewiastę. Aresztowano 1 osobnika za włóczęgostwo. Do kary zapisano 1 osobnika za kradzież. Do kary zapisano 1 przedsiębiorcę rolnego za przeprowadzenie do Gdańska 50 robotników rolnych bez zezwolenia Urzędu Pośrednictwa Pracy.

Skutki pijaństwa. Dn. 3 maja przyszło w pobliskich Suchostrzygach między kilkoma chłopakami do ostrej sprzeczki, która przemieniła się w bójkę. Jeden z nich, niejaki Gorlikowski został poważnie pokale-



Jeden z najbogatszych maharadżów hinduskich, Kapurtala, podróżuje obecnie po Europie.

czony. Przywołany lekarz przekazał zmarłego do szpitala św. Wincentego. Urzędnik kolejowy znajdujący się w drodze do Suchostrzyga został najechany rowerem, przyszło teraz do sprzeczki między kolejarzem i rowerzystą który wyciągnął butelkę z kieszmi i pokaleczył go silnie.

Nieszczęśliwy wypadek. Podczas zawodów w 3 Maj pewien rowerzysta najechał kołem jakiegoś chłopca, przyczem obydwa odmieśli okaleczenia.

Nocna służba aptek. Od 4 maja do 11 maja otwarta jest w nocy apteka pod „Orlem”.

Tragiczny wypadek. Dn. 3 maja wydarzył się w pobliżu Suchostrzyga nieszczęśliwy wypadek. Pewien urzędnik kolejowy, p. Stempurski chciał pochwycić kanarka który wyfrunął z pokoju. W pogoni za kanarką nie zauważył nadjeżdżającego pociągu. P. St. dostał się pod pociąg gdzie odniósł ciężkich pokaleczeń głowy i utracił prawe ucho. Natychmiast przewieziono go do szpitala św. Wincentego. Jednak zmarł, osierocając żonę i czworo dzieci.

Nieszczęście przy pracy. Tokarz Paweł Lipski z Tczewa zatrudniony w tutejszej fabryce wyrobów metalowych „Arkona”, skaleczył sobie przy obsługiwaniu tokarki 2 palce od prawej ręki, tak, że musiał się udać pod opiekę lekarską.

Majowe nabożeństwo odbywa się w kościele św. Krzyża na Starym Mieście o godzinie 7.30 wieczorem. W kościele św. Józefa na Nowym Mieście również o godz. 7.30 wieczorem.

Koncert. W sobotę dnia 11 maja br. wystąpi skrzypaczka p. Szejderówna Marja, która występowała z olbrzymim powodzeniem także i w różnych miastach zagranicznych oraz znakomita śpiewaczka p. dr. Goessler-Stokowska, o godz. 8-mej wieczorem w auli gimnazjum męskiego. Dochód przeznaczony będzie na cele szpitala św. Wincentego w Tczewie.

GIEŁDY.

Cedula urzędowa z dnia 6 maja 1929 r.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% Pożyczka konwersyjna 51% O.
8% oblig. m. Poznania z 1927 r. 92% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt.
94—93 1/2 % O.

(Kurs w złotych)

5% Pożyczka premj. serja II 69—72,— P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 164,— +

Bank Zw. Spółek Zarobk. I em. zł. 78,50

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Cegielski H. I em. zł. 40,— O.

Tendencja: Słaba.

Giełda warszawska

dnia 6 maja 1929 r.

Waluty Gotówka

Dol. Stan. Zjedn. tr. 8,90 sp. 8,92 kup

Dewizy

	tr.	000,00	sp.	000,00	kup.	000,00
Belgia	358,60	359,50	357,70			
Holandja	043,28	043,39	043,17			
Londyn	008,90	008,92	008,88			
Nowy Jork	034,85	034,94	034,77			
Paryż	026,38	026,45	026,32			
Praga	171,78	172,21	171,35			
Szwajcaria	238,33	238,93	237,73			
Sztokholm	125,25	125,56	124,94			
Wiedeń	046,74	046,86	046,62			
Włochy						

Papiery państwowe i obligacje

	000,00	113,50	103,00
4% pożycz. inwest.	000,00	113,50	103,00
5% pożycz. premj. dol.	073,50	074,75	074,00
5% pożycz. konw.	000,00	000,00	000,00
6% pożycz. dol.	000,00	084,50	084,00
10% pożycz. konw.	000,00	000,00	000,00
5% pożycz. kol. konw.	000,00	000,00	000,00

Akcje w złotych:

	166,00—165,25
Bank Polski	166,00—165,25
Bank Dyskontowy	000,00—121,00
Bank Handlowy	00,00—78,50
Bank Zw. Sp. Zarobk.	00,00—82,75
W. T. F. Cukru	000,00—068,00
W. T. Wegla	000,00—068,00

Przy chorobach nerek, pęcherza, kobiecych, kwasu moczowym, białku cukru.
1928: 22080 zwiedzających

Wildunger Helenenquelle

Kuracje domowe
W aptekach i drogeriach.
Broszury gratis:
Michał Kandeł
Poznań, Masztalarska nr. 7.

Bank Polski pięci dnia 7 maja 1929 za:
dolar amerykański 8.88—8.87, dolar
kanadyjski 8.77, funty angielskie 43.11,
franki szwajcarskie 171.09, franki francu-
skie 34.72, franki belgijskie 123.33, kiry wło-
skie 46.55, guldeny holenderskie 357.17, ko-
rony czeskie 26.28, korony szwedzkie 237.38,
korony duńskie 36.81, korony norweskie
236.95, szylingi austriackie 124.75, marki
niemieckie 210.61, guldeny gdańskie 172.33,
marka złota 2.1234, marka srebrna 4.5869,
rubel złoty 0.76, rubel srebrny 2.75.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Warunki: Handel hurtowny, parytet Po-
mań ładunki wagonowo, dostawa bieżąca,
za 100 kg.:

Standardy: a) żyta poznańskiego
699,5 gr. (118,7 f. w. h.); b) żyta pomorskie-
go 693,5 gr. (117,5 f. w. h.); c) pszenicy po-
znańskiej i pomorskiej 755 gr. (127,9 f.
w. h.); d) owsa poznańskiego i pomorskie-
go 461,5 gr. (77,9 f. w. h.); e) notowania ma-
ki żytniej na podstawie urzędowo ustalo-
nego typu (70%).

Poznań, dnia 6. 5. 1929.	
„Ceny orientacyjne” parytet Poznań	
Żyto	32,00—32,60
Usposobienie słabe	
Pszonica	47,25—48,25
Usposobienie spokojne	
Jęczmień przemysłowy	32,50—33,50
Jęczmień browarowy	33,50—35,50

Mąka żytnia wł. worka we- dlug urzędowo ustalonego typu (70%)	46,50
Usposobienie słabsze	
Mąka pszenna 65% wł. work. Usposobienie słabsze	66,00—70,00
Otreby żytnie	24,25—25,25
Otreby pszenne	26,00—27,00
Wyka łatowa	43,00—45,00
Peluszka	41,00—43,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Victoria	64,00—69,00
Groch Folgera	55,00—60,00
Łubin niebieski	25,00—26,00
Łubin złoty	35,00—37,00
Seradela	65,00—70,00
Tatarka	43,00—46,00
Ziemniaki jadalne	7,15—7,65
Ziemniaki fabryczne	6,00—6,30
Makuch lniany 38%	52,00—53,00
Makuch rzepakowy 36—38%	43,00—44,00
Makuch słonecznik. 48—52%	43,00—45,00
Srót Soja 46—48%	48,00—50,00

Uwaga: Ogólne usposobienie słabe.
Uwagi: Złotomiesne i specjalne gatun-
ki ziemniaków ponad notowarie.

RUCH TOWARZYSTWACH

**Towarzystwo Powstańców i Wojaków
Bielawy - Skrzetusko.** Zebranie plenarne
odbędzie się w sobotę 11 bm. o godz. 19 w
lokalu druha Ferencza przy ul. Senatorskiej
nr. 76. Z ważnych powodów przybycie
wszystkich członków obowiązkowe.

**Tow. Powst. i Wojaków Bydgoszcz —
Szwederowo.** Zbiórka drużynowych od-
będzie się w środę, dnia 8 bm. w lokalu ze-
brań druha Kołodzieja o godz. 7 wieczorem
Przybycie wszystkich drużynowych konie-
czne z powodu bardzo ważnych spraw.
Wolność! Komendant.

Zw. Tow. Pom. Fryzj. filja Bydgoszcz.
Zebranie odbędzie się 7 bm. wtorek o godz.
20 w salce p. Mellera Plac Piastowski.
Przybycie wszystkich członków punktual-
nie dla ważnych spraw koniecznością.

Koło Absolwentów Szkół Wydziałowych
Zebranie miesięczne odbędzie się w dniu
7 maja 1929 r. o godz. 20.

Sokół I. Z powodu święta Wniebowstą-
pienia Pańskiego, które przypada na 9 bm.
odbędzie się przyszłe plenarne zebranie
gniazda w czwartek, 16 bm. o godz. 20 w
salce Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiel-
lonskiej 5. Na zebraniu wygłosi dh. prof.
Kokrzycki odczyt na temat Złotu Wszech-
słowiańskiego. O liczne przybycie człon-
ków i sympatyków uprasza się.

S. M. P. „Naprzód”. Dzisiaj, we wtorek,
schadzka w godzinach wieczorowych na
salce. Omawiane będą treningi, zlot okre-
gowy i wrażeń z Zjazdu delegatów S. M.
P. w Poznaniu.

„Dzwon”. Zebranie plenarne dziś w
wtorek o godz. 8 w auli szkoły na Okołu.
Goście mile widziani.

Sokół III. Dzisiaj we wtorek o godz.
19 sprawność fizyczna wszystkich oddzia-
łów na Stadjonie Miejskim. Ćwiczenia zło-
towe dla druhow w środę w hali 62 p. p.

Zw. Podofz Rez. Zebranie miesięczne
Kola w środę 8 bm. (nie wtorek) w letniej
sali p. Kocerki (w ogrodzie) o godz. 7,30
wiecz.

**Kat. Tow. Rob. Pol. parafji Serca Jezu-
sowego.** Przypomina się członkom o zbiór-
ce w dniu Robotnika Kat. dnia 9 bm. o
godz. 9 na Placu Piastowskim. O jak naj-
liczniejszy udział członków prosi zarząd.

Związek Pracowników Kupieckich. W
środe 8 bm. o godz. w hotelu Lening ple-
narne zebranie. Na porządku obrad bar-
dzo interesujący referat dr. Kłikowicza.
Prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Redaktor odpow.: — **Kazimierz Małycha.**

Oświadczenie.

W sprawie zerwania chorągwi przy
ulicy Gdańskiej oświadczam niniejszem,
że ja osobiście uczyniłem ten błędny krok
w mocno podchmielonym stanie, nie myś-
ląc o znaczeniu chorągwi. Ubolewam nad
czynnem tem więcej, że znajdował się w
moim towarzystwie przypadkowo mój
klient p. Wincenty Fildau-Felden i
przepraszam Jego najmocniej za mimo-
woli wyrządzone krzywdy i przykreści.
Dziękuję zarazem p. W. F. F. za okazaną
szlachetność, mimo przykreści, na które
się narażał, nie odstąpił mnie, aby za
mnie świadczyć.

Eugenjusz Gerlach
technik-dentysta.
d-2280

Przetarg publiczny

Państwowa Inspekcja Dróg Wodnych
w Bydgoszczy ogłasza przetarg publiczny na
dostawę budulca oraz na odbudowę jazu na
Brdzie Młyńskiej w Bydgoszczy przy koście-
le farnym.

Slepe kosztorysy, plan oraz warunki prze-
targu są do nabycia za zwrotem kosztów kan-
celaryjnych (4 zł.) w godzinach urzędowych w
biurze Inspekcji, gdzie również udziela się bli-
szych informacji co do obiektu przetargowego.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z na-
wiskiem „Przetarg na odbudowę jazu na Brdzie
Młyńskiej” należy składać w podpisany urzę-
d do dnia 14 maja br. godz. 12-tej, w którym
terminie nastąpi otwarcie ofert w obecności
mentl. przybyłych oferentów.

Do oferty należy dołączyć kwit Państwowej
Kasy Skarbowej w Bydgoszczy na wadium w
wysokości 5% ogólnej sumy ofertowej. Oferty
nie odpowiadające warunkom przetargowym nie
będą rozpatrywane.

Inspekcja zastrzega sobie prawo wolnego
wyboru oferenta. Oferta firmy wybitnie facho-
wej ma pierwszeństwo.
n-3594

Bydgoszcz, dnia 1 maja 1929 r.

**Państwowa Inspekcja Dróg Wodnych
w Bydgoszczy.**

Poszukiwany skład niedaleko stacji kolejowej, o
pow. 100 m², do magazynowa-
nia artykułów spożywczych.
Zgłoszenia pod „Boczna ulica”. n.3571

Obwieszczenie.

Czesław Stefański, kupiec w Koronowie,
właściciel przedsiębiorstwa handlowego mającego
za przedmiot zakup i sprzedaż artykułów żelaz-
nych i budowlanych wniósł o odroczenie wyplat.
Do rozpoznania sprawy wyznacza się termin
przed podpisaniem Sądem pokój 15 na 22 maja
1929 o godzinie 10 i wzywa się na rozprawę
wierzycieli celem udzielenia Sądowi wyjaśnienia.
Koronowo, dnia 27 kwietnia 1929 r.

Sąd Grodzki.

Zdolne Krawcowe

na suknie i płaszcze dla pierwszorzędnej
modelowej konfekcji damskiej na stałą
pracę poszukuje.

Fa J. Szkudlarek, Poznań Wrocławska 38.

Polecajcie Gazetę Bydgoską!

Liczba czynności 3. B. 512/28

W sprawie karnej

(W sprawie oskarżenia prywatnego)

**Edwarda Gaplińskiego, z Osielska powiat
Bydgoszcz** jako oskarżyciela prywatnego przeciw
odpowiedzialnemu redaktorowi Henrykowi Rysze-
wskiemu z Bydgoszczy, ul. Szczecińska nr. 1. ja-
ko oskarżonemu o zniewagę prasową Sąd Grodzki
w Bydgoszczy orzekł w dniu 15 stycznia 1929 r.
odbytem przy udziale S. S. Grodzkiego Arndt'a
i sekretarza Kristmann'a. **Oskarżonego Hen-
ryka Ryszewskiego** uznaje się winnym występ-
ku zniewagi popełnionego w treści druku z § 185
i art. 20. ustawy prasowej z 10 maja 1927 r. i za
to zasądza się go na grzywnę w wysokości 150
zł, którą wrazie nieściągalności zamienia się na
karę więzienia przez 10 dni. Koszty postępowa-
nia ponosi oskarżony. Oskarżyciela upoważnia
się do ogłoszenia tenoru wyroku po jednym ra-
zie w Dzienniku Bydgoskim i w Gazecie Bydgos-
kiej na koszt oskarżonego i to w ciągu trzech ty-
godni pn uprawomocnieniu się wyroku.

(—) Arndt (—) Kristmann

Zgodność odpisu sentencji wyroku uwierzy-
tełniam i wykonalność tegoż wyroku poświadczam
Bydgoszcz, dnia 6. maja 6. maja 1929 r.

Kleybor
Sekretarz Sądu Grodzkiego.



Kursy samochodowe Z. Kochańskiego

w Bydgoszczy
3 Maja 14 a, tel. 1185
szkołą szoferów
zawodowych oraz amatorów
Do nauki kierowania 5 samoch.
nowoczesnych.

Patent podw. kierownika
przyspiesza naukę jazdy.
Uprasza się żądać prospektów bez
płatne. Zapisy — przyjmuje się
codziennie.

Dla osób całodziennie zajętych
specjalne kursy wieczorne od
godz. 17 do 19-tej.
Egzamin odbywa się w Wojewód-
stwie Pozn. lub Pomorskiem za
leży miejsca zamieszkania

Na oddziale ginekologiczno - położniczym
Miejskiego Szpitala w Bydgoszczy wakuje od
razem posada
rutynowanej pielęgniarki.
Kandydatki zechcą zgłoszenie swe przesłać
do Urzędu Opieki Społecznej, ulica Bernardyńska
nr. 1.

RABKA

willa „Liliana” położona w
Parku Zakładowym przyjmie
je zamówienia na rozpoczy-
nający się sezon d. 1 maja.
Kąpiele solankowe na miejscu



DOBROBYT!!



Losy I kl. 19 Lot. Państw.

są już u nas do nabycia

Niebываła okazja do wzbogacenia się.
Wygrać można w szczęśliwym wypadku
750 tysięcy ponadto 400 tys., 350 tysięcy,
100 tysięcy, 2 po 80 tysięcy, 4 po 75 tys.

2 po 60 tysięcy, 3 po 50 tysięcy
i bardzo wiele, wiele innych na ogólną
sumę

zł. 28.272.000

**Szansę do zdobycia fortuny kolosalnej!
Co drugi los wygrywa!**

Ryzyko i koszt minimalny

1/4 zł. 10 — 1/2 zł. 20 — 3/4 zł. 30 — 1/1 zł. 40

Uszczęśliwiliśmy już tysiące rodzin.

Za kupione i wygrane u nas losy wypła-
ciliśmy naszym graczom MILJONY złotych.
Z kupnem u nas losu do I kl. radzimy
nie zwlekać.

Czas nagli! **Szczęście samo wzywa!**

Kantor Wymiany i Loterji E. LICHTENSTEIN I S-KA.

Warszawa ulica Marszałkowska numer 146.
Łódź, ulica Piotrowska numer 72.

Konto PKO dla Warszawy 9.374. Konto PKO dla Łodzi 64.209
n 3537 Firma egz. od 1835

Adres dla depesz: „Lichtos-Warszawa”.
Łaskawe zamówienia prowincji załatwiamy odwrot-
ną pocztą. Wysyłamy losy oryginalne.

W tem miejscu wyciąć i nam łaskawie przesłać:

Do kolektury

E. LICHTENSTEIN I SKA

Warszawa ulica Marszałkowska 146 G. B.

Niniejszem upraszam o przysłanie mi do I kl. 19 Loterji Państwowej

losów całych po zł. 40

„ półówek „ „ 20

„ ćwiartek „ „ 10

Należność zł. _____ wpłać po otrzymaniu losów do PKO na

Nr. 9. 374 czekiem nadesłanym mi przez kolekturę,

mię i nazwisko _____

Okładny adres _____

Kino KRISTAL

Początek o godz. 6³⁰ i 8³⁰
W święto od godz. 3³⁰.

Dziś wtorek premiera!
Piękna komedia która
święciła triumfy w naj-
większych stolicach Eu-
ropy pełna humoru
i dowcipu pod tyt.:

Romans Hrabianki L...

W rolach głównych:
Carmen Boni
Jack Trevor
H. Junkerman.

Dzieje kobiety, która za-
ślepiła w swej wielkiej
miłości wszelkimi środka-
mi dąży do zdobycia serca
umiłowanego mężczyzny
i do wyrwania go z ramion
niewiernej kochanki.

NADPROGRAM
Bohaterowie błędnego
Ekspedycja Krasina na
poszukiwanie rozbitków
Itali i t. d. Ratownik
wielkiego przewoźnika
Monte Cervantes
uszkodzony przez lody.
Oryginalne zdjęcia w 2 ak.

Napisowy wiersz tłusty 25 gr. każde dalsze
słowo 15 gr., 5 liczb = 1 słowo.
l, w, z, a = każde stanowi słowo.

OGŁOSZENIA DROBNE

na ten sam dzień, przyjmuje się tylko do g. 9 rano.

Znak ofertowy (naprzykład: z 1864, n 2735,
b 3582 itd.) = 1 słowo.
Dla poszukujących posad 20 proc. zniżki.

SPRZEDAŻE

DOM
piętrowy w najlepszym po-
łożeniu miasta powiatowego
z 3 składami spieszenie sprze-
dam. Mieszkanie czteropoko-
jowe ze składem wolne 1 lip-
ca. Cena 42,000 zł. Zgłoszenia
do Gazety Bydgoskiej pod
d-5205

Meble

Najtańsze źródło solidnej ro-
boty pod gwarancją komple-
tnie demb. jadalni, sypialni po-
koje męskie, kuchnie, biur-
ka, szafy, łóżka, materace,
stoły krzesła, kanapy, leżan-
ki, lustra i wszelkie meble
od najwykwintniejszych do
zwyczajnych. korzystny za-
kup dogodne warunki po-
leca: Stanisław Dobrzyński
ul. Długa 4. d-1484

MAJATEK
570 mórg włącznie 60 jeziora
40 łaki budynki dobre inwen-
tarze kompletne. Cena 180,000
wpłaty 100,000. Zgłoszenia do
Gazety Bydgoskiej pod d-5201

ROWERY—CZĘŚCI
sprzedaje najtaniej „Rower”
Gdańska 41. d-2226

Baczność

dla młynów jedna parę ka-
mieniami Francuskich cztery
stopowe. Jedną parę kamie-
ni piaskowych cztery stopo-
we ma do oddania W. Jan-
kowski Nowy Młyn poczta
Tuchola Pomorze. d-226

GOSPODARSTWO
76 mórg z żywym i mar-
wym inwentarzem z budyn-
kami na dogodnych warun-
kach do sprzedania. Zgłosze-
nia do Gazety Bydgoskiej
pod d-5196

MOTOR
2 cylindrowy tania na sprze-
daz, Bliższe informacje u-
dziela. Franciszek Masiak
Bydgoszcz, Chocimska 4.
d-2272

GOSPODARSTWO
76 mórg z żywym i martwym
inwentarzem z budynkami
na dogodnych warunkach do
sprzedania. Zgłoszenia do Ga-
zety Bydgoskiej pod d-5210

WILKE
piętrową spieszenie sprzedam
właściciel. Sieroca 22. d-2277

MAJATEK
300 mórg pszennej ziemi, ży-
we i martwe inwentarze ce-
na 160 000 wpłaty 50.000 zł
Oferty do Gazety Bydgoskiej
pod d-5225

SPRZEDAM SKŁAD
kolonialny okazynie wraz z
mieszkaniami, Zgłoszenia Po-
morska 40. d-2273

KUPNO

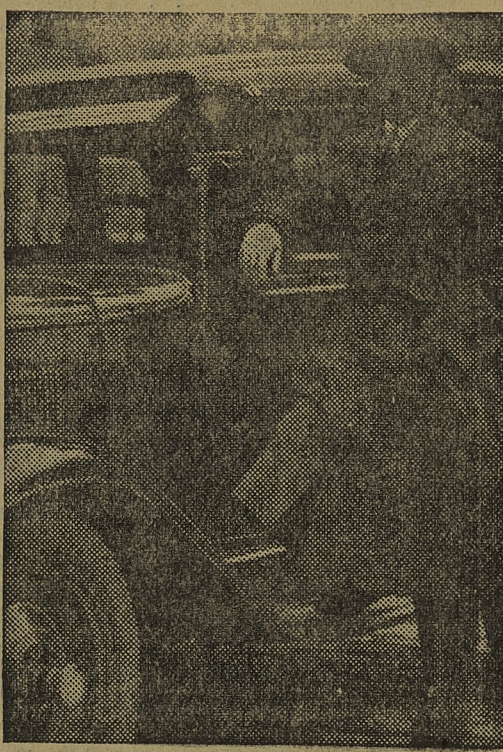
SAMOCHOŁ
mało używaną limuzynę kupi-
ę. Szczegółowy opis wraz
z ceną podać do Gazety Byd-
goskiej pod d-5149

WOLNE POSADY

POTRZEBNA SŁUŻĄCA
porządna do wszelkich prac
domowych z gotowaniem
Zgłoszenia Długa 51. d-2271

„Wszędzie CHEVROLET wychodzi zwycię- sko z tarapatów...”

Kapitan M. Fularski i jego cze-
rodziewiowy Sedan Chevrolet,
w którym wybiera się w podróż
do Hiszpanji i Północnej Afryki



Znany podróżnik

kpt. Mieczysław Fularski nabył nowy 6 cylindrowy Chevrolet

Na pytanie, dlaczego wybór jego padł
na ten właśnie samochód, oświadczył:
... Chevrolet to mój stary znajomy,
którego spotykałem wielokrotnie w dale-
kich krajach podzwrotnikowych. Widziałem
go na bezdrożach Parany, odbyłem nim
podróż przez stepowe obszary Paragwaju
oraz wyprawę ze stanu Matto Grosso, na
pogranicze wschodniej Boliwii. Wszędzie
Chevrolet wychodził zwycięsko z tarapa-
tów, pomimo, że podróż odbywała się w

warunkach o wiele gorszych, aniżeli na
przysłowiowych bezdrożach polskich...
Słowa znakomitego podróżnika wymow-
nie podkreślają zalety Chevroleta jako ide-
alnego samochodu na polskie warunki.
Silny, szybki, wygodny i mocny 6 cy-
lindrowy Chevrolet jest dostępny dla naj-
szerszego ogółu dzięki ułatwionym warun-
kom płatności, o których poinformuje
najbliższe przedstawicielstwo General Mo-
tors.

CHEVROLET

General Motors w Polsce, Warszawa

APTEKARZA
magistra (stry) lub asysten-
ta (tki) poszukuje od 1. IV.
Apteka pod „Lwem” Kró-
lewska Huta. M. Estkowski
d 5056

Siodlarz
samodzielny do powozów i
karoserji potrzebny
natychmiast
na stałe M. LATOS Fabry-
ka Powozów i Karoserji Ko-
ronowo. n-3600

POTRZEBNY
maszynista na walec szoso-
wy motorowy Diesel, mecha-
nik na motorową tłuczkarkę
Deotza, szofer na traktor o-
raz szofer na samochód oso-
bowy. Zgłoszenia osobiste
lub piśmienne do kierownika
drogi nadmorskiej w Cetnie-
wie poczta Wielka Wieś, Po-
morze, d-5202

POSZUKUJE
starszego pomocnika piekar-
skiego. Franciszek Polczyń-
ski, Łobżenica d-2274

POSAD POSZUK.

MISTRZ MŁYNARSKI
żonaty. katolik sumienny,
obeznany z nowoczesnymi
maszynami młynarskimi,
światłem elektr. wykonuje
wszelkie reperacje także o-
beznany z motorem ssuco-aa-
zowym poszukuje posady kie-
rownika lub samodzielnego
Nażądanie złożyć kaucję Zgi-
do Gazety Bydgoskiej pod
d 5241

**APTEKARSKA SIŁA PO-
MOCNICZA**
męska obeznana dobrze z re-
ceptami taksa i sprzedaza
odr. przyjmie posadę zaraz
lub później. Łask. zgłoszenia
z pod. warunków bez utrzy-
mania do Gazety Bydgoskiej
pod d-5199

TECHNIK
dentystyczny samodzielny w
złocie i kauczuku poszukuje
posady zaraz lub od 1 6 O-
ferty z podaniem warunków
do Biura ogłoszeń „Par”
Toruń Szeroka 47. pod d-5226

POKOJE

UMEBL. POKÓJ
do wynajęcia, Paderewskie-
go 10 III l. d-2279

LEKCJE

Nauki
księgowości, korespondencji
i stenografji udziela
G. Vorreau
rewizor ksiąg
Bydgoszcz
ul. Jagiellońska 14.
d-2228

KURSY MATURALNE
i Doksztalcające. ul. Św. Ja-
na Szkoła. g. 6—9 n-2283

ZGUBY

ZGUBILEM
książkę wojskową na naz-
wisko Zygfryd Wiśniewski
Znalazcę proszę o zwrot
Dworcowa 82. d-2281

ROZNE

500 zł.
pożyczki poszukuje na 6 ty-
godni, gwarancja zapewnio-
na Zgłoszenia do Gaz. Byd-
goskiej pod d-5150

Farbowanie
włosów rzęs brwi oraz utle-
nienie ondulacja. manicure
strzyżenie a la garson Salon
fryzjerski. Zbożowy Rynek 5
n.1304

ODDAMY
każdemu dobra i pewną e-
gzystencję, bez wszelkiego
ryzyka. Zgłoszenia pisemne
przyjmuje za załączeniem
znaczka Em-Ka-Werk, Mys-
łowice G. Śl. n-206

Fortepiany
planina stroi i naprawia, sta-
wia Orkiestry na śluby i za-
bawy po niskich cenach. Pa-
wel Wicherek stroiciel For-
tepiantów ul. Grodzka 16. tel.
273. róg Mostowej d-2276

8.500 ZŁ.
hipotekę pewną, na mająt-
ku ziemskim sprzedam lub
zamienię na skład, piekar-
nię etc. Łaskawe zgłoszenia
do Gazety Bydgoskiej pod
d-5145

BIURO HANDLOWE
poleca się do pisania adre-
sów, odesłania ofert oraz za-
łatwienia piśmiennych w za-
kres handlowy wchodzących
prac. Oferty pod 888. do Re-
dakcji Gazety Bydgoskiej
d-2272

PRZYSTAPIĘ
jako współniczką z kapita-
łem do pewnego przedsię-
biorstwa. Zgłoszenia do Ga-
zety Bydgoskiej pod d-5218

OPRAWA OBRAZÓW
i luster Szklarnia Dworco-
wa 90 tel. 350 d-2276

WSTAPIĘ
jako współniczką do solidne-
go interesu, dam zł. 7 000
Zgłoszenia do Gazety Bydg.
pod d-5207

LETNISKA
poszukuje się na lipiec i sier-
pień pokój z używalnością
kuchni. Pożądane las i wo-
da Oferty do Gazety Byd-
goskiej pod A T. d-2275

Sam sobie szkodzi

kto do mnie nie chodzi. Mój
zakład gwarantuje higienicz-
ną i pierwszorzędną obsługę
golenie 0.30, strzyżenie 0.90,
ondulacja 150, masaż 1.00
manicure 150.

Salon de Coiffure

Plac Teatralny 3, naprzeciw
Klarysek. n-1997

OZENKI

BLONDYNKA
w wieku lat 20, inteligent-
na milej powieźchowności -
pogodnego usposobienia, po-
siadająca w dobrym punk-
cie miasta ładnie umeblowa-
ne słoneczne mieszkanie
poszukuje panów w wieku
lat 28—32 w celu matrymon-
jalnym. Pierwszeństwo dla
wolnych zawodów (praw-
ników, lekarzy, techników
Zgłoszenia wraz z fotogra-
fją do „Gazety Bydgoskiej”
pod N. 3333

JESLI PANI
jest poważnych zapatrywań
dobrej rodziny, niebrzydka,
młodszą lub młodsza (31)
proszę o całkowite zaufanie
proszę o pozwolenie poznać ją. Jes-
i pozwolenie poznać ją. Jes-
tem kawaler, człowiek prac-
i rodziny, istotnie bez nalo-
gów posiadam wyższe wy-
kształcenie. Posag ale obok
wartości duchowych, majątek
ziemski, interes przemysłowy
gdzie mógłbym ku własne-
mu dobru zużyć energię i
doświadczenie, chętnie wi-
działbym. Poważna kores-
pondencja Warszawa 1. Skryt-
ka 107. n-3619

Abonament w Bydgoszczy w ekspedycji i agenturach wraz z dodatkami:
wynosi kwartalnie 6,00 zł, na pocztach przez listowego w dom 7,08 zł — miesię-
cznie 2,00 zł z odnoszeniem do domu, przez listowego 2,36 zł, w agenturach prowincjo-
nalnych miesięcznie 2,00 zł, z odnoszeniem do domu przez roznościcieli 2,30 zł.
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p.,
wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a prenumeratorzy nie mają
prawa do odszkodowania. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia 25 groszy wiersz milim., na stronie 6 łam. Reklamy na stronie
4 łam. szerokości 67 milim.: za tekstem milim. 60 groszy,
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1 złoty, na dalszych stronach 85 groszy.
Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 groszy, każde dalsze 15 groszy, dla
poszukujących pracy 20 % zniżki. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy kon-
kursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia zagraniczne 25 %
nadwyżki. Ogłoszenia na ten sam dzień, przyjmuje się tylko do godz. 9-tej przed poł-
Skrzynka pocztowa nr. 54. Konto czekowe: P. K. O. Poznań nr. 203614.